

JOANNA LUSEK
Muzeum Górnośląskie
w Bytomiu
ORCID: 0000-0002-3302-1321

Plakat w służbie medycyny. Zdrowie publiczne jako temat plakatów z kolekcji Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu (lata 50.–80. XX wieku)

**Poster in the service of medicine. Public health
as a subject of posters from the collection of the Upper
Silesian Museum in Bytom (1950s–1980s)**

Summary

The poster is a combination of graphic elements and a text layer that is informative. Its development in the 1940s was influenced by the socio-political situation of the country, which was rebuilding itself from war damage. In the following decades, it was a narrative in line with the ideological foundations of the Eastern Bloc countries. Over time, the poster became a tool of conscious propaganda by the authorities. Social posters, including those dealing with multifaceted issues of public health, broke away from the monotonous narrative. In the collection of the History Department of the Upper Silesian Museum in Bytom, there are over 5.5 thousand posters of various content and caesura. A small part of them, 80 objects, analyzed in this study, concern activities in the field of prevention and health promotion, documenting the activities of the Polish Red Cross or compliance with safety regulations in the work environment and everyday life. Many of them were prepared by artists associated with the Polish Poster School, cooperating with Polskie Zakłady Graficzne, Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne, Instytut Wydawniczy Centralnej Rady Związków Zawodowych and Wydawnictwo Państwowego Zakładu Higieny. Posters were placed in visible places, e.g. in hospitals, clinics, offices or mass media. Their task was to educate the society and develop proper habits in everyday life.

Słowa kluczowe: plakat społeczny, profilaktyka, promocja zdrowia, kolekcja Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu

Keywords: social poster, prevention, health promotion, poster collection of the Upper Silesian Museum in Bytom

Plakat jako narzędzie propagandy w dobie społeczno-politycznych zmian okresu powojnia

Plakat stanowi rodzaj grafiki, wyrób poligraficzny zaliczany do akcydensów (niebędący książką, czasopismem czy zadrukowanym i opakowaniem). Technicznie zaś jest to druk jednostronny, zazwyczaj dużego formatu (B1 lub większy), zadrukowywany z reguły na całej powierzchni pola i najczęściej wyróżniający się bogatą kolorystyką. Wizualnie, w zakresie kompozycji, elementy graficzne dominują nad uzupełniającą je warstwą tekstową, na którą składa się treść hasła plakatu oraz strona typograficzna projektu, a wykorzystane hasła (krótkie, chwytliwe i oryginalne slogany są proste do zapamiętania, bo język plakatu skłania do uproszczeń) są przetwarzane artystycznie, zależnie od indywidualnych oczekiwań zleceniodawców i wyobraźni projektantów. Twórcy interpretują zadany temat, przedstawiając go wizualnie w postaci znaku lub systemu znaków. Plakat uznawany był i jest powszechnie za dziedzinę sztuki¹.

Zaznaczyć jednak wypada, że na rozwój plakatu przemożny wpływ w latach 40. XX w. wywarła sytuacja społeczno-polityczna kraju odbudowującego się ze zniszczeń wojennych, a w kolejnych dziesięcioleciach narracja wpisująca się w podstawy ideologiczne państw bloku wschodniego. Po wojnie świat zmienił oblicze, a wraz z nim także sztuka. Należało ją podporządkować nowej wizji, narzuconej przez komunistyczną władzę. W ślad za tym dla twórców, m.in. plakatów, rozpoczęła się nowa (trudna) epoka. W 1949 r. nowy porządek ogłosił podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Sztuki – Włodzimierz Sokorski. Z ramienia, a zarazem w imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej proklamował socrealizm, czyli sztukę zaangażowaną. Żadna inna forma twórczości nie była w kolejnych latach, a nawet dziesięcioleciach, wspierana przez państwo². Po tym swoistym manifeście plakat stawał się z wolna sztuką bliską życia codziennego, oddawał

¹ A. Bańkowski, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 2, Warszawa 2000, s. 596; B. Krasińska, *Afisz a plakat – problemy definicji. Wstęp do badań*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia” 2016, t. 14, s. 205–215.

² E. Jałochowska, *Kolory PRL. Plakat – komiks – film animowany*, Warszawa 2021, s. 15.

w doskonały sposób jego tempo i charakter, głównie przez masowość, sposób produkcji czy operowanie skrótami myślowymi³. W szarej rzeczywistości powojennej Polski zagościły plakaty, które podniesione zostały do rangi sztuki. Fenomen polskiego plakatu lat PRL-u oddaje niewątpliwie zdanie wypowiedziane przez jednego z najwybitniejszych plakacistów powojennej Polski – Henryka Tomaszewskiego – „salonem plakatu jest ulica”. Był zwolennikiem ciągłego poszukiwania, a proponowane przez niego rozwiązania stanowiły bardzo często wynik eksperymentowania celem przekonania się, jak oddziałuje na odbiorcę obraz, przekazując przez plakat jak najwięcej zamierzonych treści. Był on w jego rozumieniu „zdaniem” wypowiedzanym przez twórcę, które miał usłyszeć odbiorca. Dopiero wówczas odbiór ów był kompletny, gdy plakat został zobaczony i zrozumiany⁴.

Plakaty, jako dzieło sztuki w sensie ogólnym, charakteryzują się – zgodnie z definicją formalną – oryginalnością formy i prostotą przekazu. Ich zadanie koncentrowało się (i koncentruje nadal) na zaintrygowaniu i przyciągnięciu uwagi odbiorców treściami o charakterze informacyjnym, społecznym, edukacyjnym, propagandowym czy reklamowym. Pozostaje ono niezmiennie, niezależnie od czasu i narracji politycznej. Plakaty, ich treści, są łatwe w odbiorze i niosą ze sobą określone przesłanie, z zamiarem trafienia do jak najszerszego grona odbiorców⁵. Plakat stawał się z wolna narzędziem świadomej propagandy ze strony władz, podlegającym ostrej i stanowczej cenzurze. Te oczekiwały od artystów sztuki rozumiałej dla odbiorców pełnej ideologicznej treści, a i sama klasa robotnicza stawiała przed sztuką szczytne cele – sztuka musiała uczyć i wychowywać, służyć idei socjalizmu i być orężem walki o pokój i szczęśliwe jutro, zrywając – w dążeniu do prawdy – ze zwyrodniałą sztuką imperializmu⁶.

³ Ibidem, s. 32.

⁴ Henryk Tomaszewski (1914–2005) – zajmował się grafiką i plakatem, był również twórcą ilustracji. Należał do twórców Polskiej Szkoły Plakatu. Był absolwentem Szkoły Przemysłu Graficznego im. marsz. Józefa Piłsudskiego oraz Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, w klasie Mieczysława Kotarbińskiego. Poza plakatami projektował ilustracje książkowe oraz okładki (dla wydawnictw PIW i Czytelnik), scenografie teatralne (m.in. dla Teatru Syrena) czy pawilony wystawowe (Londyn – 1954, Paryż – 1955), publikował także felietony rysunkowe w „Przeglądzie Kulturalnym”. Pracował w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Łodzi, później na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Szerzej zob. A. Szewczyk, *Henryk Tomaszewski: byłem, czego i wam życzę*, Warszawa 2014; Z. Schubert, *Henryk Tomaszewski. Legenda polskiego plakatu. Dzieło i postać*, Sopot 2010.

⁵ A. Śledzikowska et al. (red.), *Encyklopedia sztuki polskiej*, Kraków 2001, s. 500–501.

⁶ E. Jałochowska, op. cit., s. 89, 96; zob. szerzej: Z. Łapiński, W. Tomasik (red.), *Słownik realizmu socjalistycznego*, Kraków 2004, s. 34, 82.

Celem niniejszego opracowania nie jest jednak analiza plakatów pod kątem warstwy artystycznej, choć niewątpliwie sposób przekazu określonych treści był indywidualnym i niepowtarzalnym zamysłem twórcy, a wyłącznie problemowym przez wyodrębnienie i usystematyzowanie plakatów społecznych związanych z szeroko pojętym pojęciem zdrowia publicznego, dostępnych w zbiorach Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu. Ważne są również pytania dotyczące nie tylko treści, ale także zadań (celów), czyli co i w jaki sposób powinny być przekazywać – przemawiać wprost czy metaforycznie. Trudno nie pokusić się również o zadanie pytania, czy artyści tworzący w realiach powojennych wpisywali się przez swoje prace, m.in. plakat, w tematykę bliską różnym przejawom (sferom) życia publicznego, w tym również w tematykę prozdrowotną czy ogólnopolskie (a może i międzynarodowe) kampanie o charakterze profilaktycznym. Wydaje się, że plakaty społeczne, wśród nich te wieloaspektowo podejmujące temat zdrowia publicznego (dotyczące profilaktyki, propagowania zachowań czy też postaw prozdrowotnych, zasad zachowania bezpieczeństwa i higieny pracy czy popularyzacji zdrowego stylu życia), wyłamywały się spod jednorodnej, jedynie słusznej narracji, pozostawiając ich twórcom nieco więcej swobody w sposobie przedstawiania treści, a odbiorcom w ich odczytywaniu. Chodziło przecież o sprawy niezwykle ważne dla każdego obywatela, polityczne, a zarazem niepolityczne, tj. zdrowie społeczeństwa, w tym w szczególności klasy robotniczej. Plakaty o tematyce związanej z medycyną i problematyką prozdrowotną wyróżniały się nieco ostrzejszym stylem czy kolorystyką, tak aby nie przechodzono obok nich obojętnie. Miały pobudzać wrażliwość odbiorców i nakłaniać do refleksji, do zmiany złych nawyków i przyzwyczajzeń, do prowadzenia zdrowego trybu życia czy regularnych badań. Plakaty o treściach medycznych umieszczano na ogół w miejscach publicznych – w szpitalach, poradniach, urzędach, środkach masowej komunikacji czy witrynach instytucji.

Treści medyczne na plakatach ze zbiorów Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu

W zbiorach Działu Historii Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu (dalej MGB) przechowywanych jest ponad 5,5 tys. plakatów o różnej treści i cezurze. Jedynie niewielka ich reprezentacja, zaledwie 80 obiektów, nawiązuje tematycznie do działań z zakresu profilaktyki i promocji zdrowia, dokumentowania działalności Polskiego Czerwonego Krzyża czy przestrzegania przepisów bezpieczeństwa w zakładach

pracy. Zdecydowana większość – 57 plakatów – została przygotowana w latach 60. i 70. ubiegłego stulecia, 12 w latach 50. i 11 w latach 80. W gronie twórców przeważają artyści związani z Polską Szkołą Plakatu, za której założycieli uznaje się wspomnianego już Henryka Tomaszewskiego, Eryka Lipińskiego i Jana Lenicę, są wśród nich m.in. tak utytułowani plakaciści, jak Marek Mosiński⁷, Roman Cieślewicz⁸, Wiktor Górka⁹, Maciej Urbaniec¹⁰ czy Witold Janowski¹¹. W latach 60.

⁷ Marek Mosiński (1936–1998) – zajmował się plakatem, grafiką artystyczną i rysunkiem. Studiował na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie (Wydział Grafiki w Katowicach), w której wykładał w latach 60., po obronie dyplomu. Przygotował ponad 300 plakatów, które publikował od 1961 roku, głównie społecznych i politycznych, ale także reklamowych, muzycznych, imprezowych i wystawowych, sportowych i turystycznych czy filmowych.

⁸ Roman Cieślewicz (1930–1996) – zajmował się plakatem, ilustracją książkową, grafiką użytkową, fotomontażem i kolażem. Studiował w pracowni plakatu Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie (1955). Projektował plakaty dla Wydawnictwa Artystyczno-Graficznego, Centrali Wynajmu Filmów, ponadto opery i teatru. Współpracował z wydawnictwami Czytelnik, PIW, Iskry, WAiF. W latach 1959–1962 był dyrektorem artystycznym miesięcznika „Ty i Ja”. W 1963 r. wyemigrował do Francji, osiadł w Paryżu. Był m.in. dyrektorem artystycznym francuskiego „Elle” i agencji reklamowej M.A.F.I.A., współpracował z magazynem „Vogue”, projektował także dla paryskiego Centrum Pompidou. Współtworzył surrealistyczną grupę „Mouvement panique”, należał ponadto do Alliance Graphique International. Zob. *Reconnaitre Roman Cieslewicz. Catalogue de l'exposition présentée au musée de Grenoble, 24 juin–24 septembre 2001*, Paris 2001; J. Brukwicki, *Twórcy. Roman Cieslewicz*, <https://culture.pl/pl/tworca/roman-cieslewicz> [dostęp 22.12.2022].

⁹ Wiktor Górka (1922–2004) – zajmował się plakatem i grafiką artystyczną. Był absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, w pracowni Jerzego Karolaka. Malarstwa uczył się u Jerzego Nowosielskiego i Tadeusza Kantora. Był autorem ok. 300 plakatów. Współpracował z wydawnictwami, projektując okładki książek, druki i znaki firmowe. W 1970 r. z grupą polskich artystów-plastyków wyjechał na Kubę, gdzie prowadził warsztaty projektowe, następnie do Meksyku, gdzie nauczał rysunku na tamtejszych uczelniach artystycznych. Zob. *Twórcy. Wiktor Górka*, <https://culture.pl/pl/tworca/wiktor-gorka> [dostęp 23.12.2022].

¹⁰ Maciej Urbaniec (1925–2004) – zajmował się grafiką, tworzył plakaty i ilustracje do książek. Walczył w powstaniu warszawskim. Był absolwentem Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznej we Wrocławiu oraz Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, później był jej wieloletnim wykładowcą. Kierował jako dyrektor artystyczny wydawnictwami Centrali Rolniczo-Spożywczej Samopomocy Chłopskiej, projektował foldery, katalogi i książki. Współpracował z Czytelnikiem, Iskrami, PIW-em czy amerykańskim Jackiem Rennertem. Przygotowywał plakaty teatralne dla warszawskich teatrów Wielkiego, Narodowego, Małego, Ateneum czy Na Woli. Zob. K. Lenk, *Nie hałasuj niepotrzebnie... mówi Maciej Urbaniec*, „2+3D. Ogólnopolski Kwartalnik Projektowy” 2004, t. 3, s. 33.

¹¹ Witold Janowski (1926–2006) zajmował się projektowaniem graficznym, plakatem, wystawiennictwem, grafiką wydawniczą, emisją filatelistyczną. Był absolwentem Politechniki Warszawskiej i Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych. Współpracował m.in. z Biurem Wystaw Wydawnictwa „Życie Gospodarcze”, Polską Izbą Handlu Zagranicznego, Wydawnictwem Artystyczno-Graficznym, Centralą Wynajmu Filmów, Filmem Polskim, Zjednoczonymi Przedsiębiorstwami Rozrywkowymi, Centralnym Biurem Wystaw Artystycznych. Od 1971 r. kierował Pracownią Projektowania Graficz-

i 70. plakaty o treściach medycznych znajdujące się w zbiorach MGB tworzyli również inni artyści, związani z Polską Szkołą Plakatu lub jej kontynuatorzy, m.in. Jan Dubiel, Barbara Dutkowska, Jerzy Flisak, Marek Freudenreich, Katarzyna Górecka, Hubert Hilschner, Witold Janowski, Tomasz Jura, Dorota Kabiesz, Małgorzata Komorowska, Jan Kotarbiński, Stanisław Kuczborski, B. Mateńko, Paweł Młodożeniec, Zenon Moskwa, Kazimierz Moździerz, Zdzisław Osakowski, Zbigniew Pieczykolan, Zbigniew Piotrowski, Bohdan Prądyński, Władysław Przystański, Jerzy Sajdak, Ferdynand Szypuła, Włodzimierz Terchowicz, Ryszard Twardoch, Karol Śliwka, Henryk Waniek, Stefan Wielgus, Janusz Wiktorowski czy Paweł Wilczek. Plakaty sygnowano nazwiskiem lub nazwiskiem z podaniem roku przygotowania plakatu (z prawej lub lewej strony pola). Polska Szkoła Plakatu i jej kontynuatorzy zdobyli uznanie na całym świecie, ich prace o różnorodnej tematyce eksponowane są obecnie w galeriach i muzeach sztuki. W latach 80. do grona autorów plakatów dołączyli Tadeusz Brzozowski, Danuta Cesarska, Antoni Chodorowski, Janusz Grabiński, Martyna Kaźniewska i Andrzej Nowaczyk. Większość plakatów została przygotowana przez artystów współpracujących z Polskimi Zakładami Graficznymi, Wydawnictwem Artystyczno-Graficznym, Instytutem Wydawniczym Centralnej Rady Związków Zawodowych oraz Wydawnictwem Państwowego Zakładu Higieny.

Reprezentacja artystów jest niewątpliwie niezwykle szeroka, jednak mimo to zbiór plakatów podejmujących temat zdrowia publicznego należy uznać za symboliczny, ponieważ w latach uwzględnionych w niniejszym opracowaniu powstały ich setki. Niemniej nawet ta nieliczna reprezentacja pozwala na wyodrębnienie bogactwa tematyki szczegółowej powstałych w latach 50.–80. XX w. plakatów, przez uwzględnienie m.in. aktywnego udziału Polski w strukturach organizacji międzynarodowych, kampaniach profilaktycznych w odniesieniu do chorób cywilizacyjnych czy szeroko rozumianej edukacji prozdrowotnej, celem wypracowania odpowiednich postaw pomimo społeczno-politycznej izolacji PRL, pozostającej przez dziesięciolecia w strefie wpływów ZSRS. Do niezwykle ważnych i często podejmowanych

nego Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. W 1970 r. z ramienia UNESCO przebywał w Kairze, gdzie wykonał projekty wnętrz Muzeum Bawełny. W latach 1983–1986 pracował w Syrii, pełnił funkcję głównego plastyka Międzynarodowych Targów w Damaszku. W latach 90. wykładał na Uniwersytecie Bilkent w Ankarze. Zob. D. Michalski, *Jam jest Alina czyli Janowska Story*, Warszawa 2007, s. 382–387; Witold Henryk Janowski, <https://zbrojowniasztuki.pl/alma-mater/nestorzy/witold-henryk-janowski,529> [dostęp 23.12.2022].

problemów należała również dbałość o zdrowie i higienę w zakładach i miejscach pracy, w ślad za postępującym uprzemysłowieniem kraju. Plakat, będący często wybieranym przez władze, choć dość nietypowym narzędziem przekazu określonych treści, dotyczył wielorako tematu zdrowia przeciętnego obywatela jako ważnego elementu życia społecznego.

Czerwony Krzyż i Światowa Organizacja Zdrowia w plakacie

W ślad za odzyskaniem przez Polskę niepodległości, z inicjatywy Stowarzyszenia Samarytanin Polski, zwołana została 18 stycznia 1919 r. narada funkcjonujących na ziemiach polskich organizacji, które kierowały się w realizowanych zadaniach ideałami Czerwonego Krzyża. Utworzono wówczas Polskie Towarzystwo Czerwonego Krzyża (PTCK). Na zebraniu konstytucyjnym 27 kwietnia 1919 r. wyłoniono Zarząd Główny, prezesowali mu kolejno Paweł Sapieha, a po jego rezygnacji Helena Paderewska. W lipcu PTCK zostało zarejestrowane przez Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża, natomiast we wrześniu dołączyło do Ligi Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża. Polska pogrążona była wówczas w walkach o granice, mając na uwadze powstanie wielkopolskie, powstania śląskie czy wojnę polsko-bolszewicką. Działalność pomocowa niesiona przez wykwalifikowany personel stała się wówczas nieodzowną i podstawową formą wsparcia. Zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta RP z 1 września 1927 r. PTCK przekształcono w Polski Czerwony Krzyż (PCK). U progu II wojny światowej organizacja zajęła się, obok pomocy ofiarom wojny, poszukiwaniem zaginionych osób. W 1943 r. jej członkowie dokonali ekshumacji zwłok w Katyniu. Po wojnie, od 1948 r., PCK pozbawiano autonomii w prowadzeniu działalności w zakresie opiekuńczym i leczniczym. Dokonano upaństwowienia majątku PCK wypracowanego w latach międzywojnia, tj. szpitali, prewentoriów, sanatoriów, izb zdrowia, przychodni lekarskich i dentystycznych, stacji opieki nad matką i dzieckiem oraz stacji pogotowia ratunkowego¹².

W 1963 r. wyemitowano plakaty nawiązujące do 100-lecia obchodów istnienia Czerwonego Krzyża (Ryc. 1). W zbiorach MGB zachował się plakat autorstwa Reyna Dirksena (1924–1999). W dwa lata później obchodzono 20-lecie istnienia PCK (1945–1965), kompletnie pomijając i wypierając z pamięci zbiorowej okres jego aktywniej działalności w latach dwudziestolecia międzywojennego. Z tego

¹² Szerzej zob. Z. Abramek, *Powstanie i działalność Polskiego Czerwonego Krzyża (1912–1951)*, Warszawa 2001; *Polski Czerwony Krzyż, Zarząd Główny PCK*, Warszawa 1932.

okresu pochodzą m.in. plakaty Barbary Dutkowskiej „20 lat działalności PCK w Polsce Ludowej” – popularyzujące działania PCK, a także członkostwo w tymże przez zwrócenie uwagi na konkretne zadania angażujące osoby rekrutujące się z różnych grup wiekowych w sposób wolontaryjny lub zawodowo, tj. funkcjonowanie szkolnych kół PCK, tworzenie posterunków sanitarnych PCK przy zakładach pracy czy biur informacji PCK, dalej przygotowanie wykwalifikowanych pielęgniarek PCK, siostr pogotowia PCK udzielających pomocy przedlekarskiej lub opiekujących się chorymi w domach, a także przodownic PCK działających w ośrodkach wiejskich (Ryc. 2). Nie brak na tym plakacie fotografii dzieci czy młodzieży. Szkolne Koła PCK miały tradycję przedwojenną. Pierwsze powstały w 1921 r. w Warszawie i Radomiu (wówczas pod nazwą Młodzieżowego Czerwonego Krzyża). W rok później było ich już niemal 400, przed wybuchem II wojny światowej ponad 9 tys. Do głównych zadań klubów należało prowadzenie akcji higienicznych, konkursów czystości, szkoleń w zakresie pierwszej pomocy i ratownictwa czy gromadzenie funduszy na potrzeby akcji, m.in. dożywiania dzieci w szkołach, paczek świątecznych oraz opieki nad opuszczonymi grobami. Koła prowadziły również fryzjernie przy szkołach oraz gospodarowały na przekazanych gruntach, uprawiając warzywa. Po zakończeniu wojny koła wznowiły działalność. W latach 70. działało ich ok. 29 tys., skupiając 40% młodzieży szkolnej. Kluby Wiewiórka, działające przy Szkolnych Kołach PCK, zainicjowały funkcjonowanie dopiero od 1965 r. Przeznaczone były dla uczniów najmłodszych klas szkoły podstawowej, a potem również przedszkoli¹³. W zbiorach MGB zachował się plakat Janusza Grabińskiego „Klub Wiewiórka przy Szkolnym Kole PCK” (Polskie Zakłady Graficzne w Bydgoszczy, 1984)¹⁴. W ten swoisty sposób narracji wpisuje się również anonimowy plakat „Bądź członkiem Polskiego Czerwonego Krzyża”, w którym autor w sposób programowy, ideologiczny, oddał wykładnię systemu, koncentrując się na dominujących wówczas społecznie sloganach – „PCK pomaga. PCK szkoli. PCK wychowuje. Bądź członkiem PCK” (Ryc. 3). W tematyce jubileuszowej mieści się również plakat m.in. autorstwa Macieja Urbańca „Zawsze z pomocą. 20 lat działalności PCK w Polsce Ludowej”, wykorzystujący symbolikę klasyczną – dłoni wyciągniętej w geście pomocy i wsparcia (Ryc. 4).

¹³ *Szkolne Koła PCK*, <https://100lat.pck.pl/fakty/szkolne-kola-pck/> [dostęp 2.01.2023]; *Klub wiewiórka PCK*, <https://100lat.pck.pl/fakty/klub-wiewiorka-pck/> [dostęp 2.01.2023].

¹⁴ MGB, sygn. H/ZP/4570.



Rycina 1. MGB, sygn. H/ZP/710, Reyn Dirksen, Czerwony Krzyż 1863–1963 (b.w., 1963).



Rycina 2. MGB, sygn. H/ZP/866, Barbara Dutkowska, 20 lat działalności PCK w Polsce Ludowej (Zakłady Graficzne Warszawa, 1965).



Rycina 3. MGB, sygn. H/ZP/869, Bądź członkiem Polskiego Czerwonego Krzyża (Drukarnia Techniczna Bytom, 1965).



Rycina 4. MGB, sygn. H/ZP/852, Maciej Urbaniec, Zawsze z pomocą. 20 lat działalności PCK w Polsce Ludowej (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne Katowice, 1963).

Tematykę czerwonokrzyżską popularyzowały również plakaty z lat 80. znajdujące się w zbiorach MGB, operujące symbolami – obrazem w połączeniu z hasłem promującymi aktywny udział w działaniach PCK. Wśród nich można wymienić prace autorstwa Danuty Żukowskiej i Jacka Markiewicza „Jesteś człowiekiem – pomagaj człowiekowi” (Ryc. 5), Martyny Kaźniewskiej „Twoja pomoc też jest potrzebna, działaj razem z nami” (Zakłady Graficzne w Kato-

wicach, 1983)¹⁵, Tadeusza Brzozowskiego „Polski Czerwony Krzyż zawsze, wszędzie, dla wszystkich!” (Zakłady Graficzne w Ciechanowie, 1980)¹⁶ czy Andrzeja Nowaczyka promujący hasło „Czerwony Krzyż to humanitaryzm i pokój” (Polskie Zakłady Graficzne w Bydgoszczy, 1984)¹⁷.



Rycina 5. MGB, sygn. H/ZP/3027, Danuta Żukowska i Jacek Markiewicz „Jesteś człowiekiem – pomagaj człowiekowi!” (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne Warszawa, 1985).

Rycina 6. MGB, sygn. H/ZP/3088, Stanisław Kuczborski, Otwórz! Potrzebna krew – nie odmawiaj pomocy!” (Polskie Zakłady Graficzne Warszawa, 1974).

W 1935 r. PCK rozpoczął zorganizowaną działalność na rzecz krwiolecznictwa, obejmującą organizację kursów dla lekarzy specjalistów oraz szeroko propagowaną społecznie akcją honorowego krwiodawstwa i uświadamiania znaczenia krwi w ratowaniu życia i zdrowia ludzkiego. Przy Szpitalu Głównym PCK w Warszawie utworzono pierwszy w Polsce Instytut Przetaczania i Konserwacji Krwi pod kierownictwem Henryka Gnoińskiego. W kolejnych latach utworzono podobne ośrodki w Łodzi i Krakowie. W okresie powojennym PCK miał swój znaczący udział w odbudowie placówek ochrony zdrowia, w tym także tych działających na rzecz stacji krwiodawstwa. Pierwszą uruchomiono w marcu 1945 r. w Łodzi, w kolejnych trzech latach następne osiem w różnych częściach Polski. W paź-

¹⁵ MGB, sygn. H/ZP/4572.

¹⁶ MGB, sygn. H/ZP/4569.

¹⁷ MGB, sygn. H/ZP/4573.

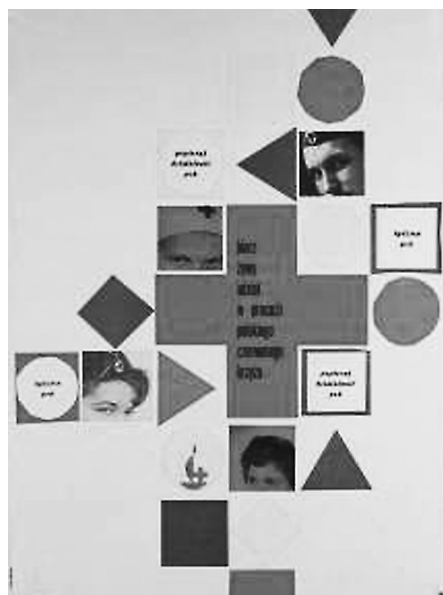
dzienniku 1948 r. na mocy ustawy¹⁸ dokonano przejęcia i upaństwowienia szpitali, placówek opieki zdrowotnej, stacji pogotowia i stacji krwiodawstwa. W ślad za tym w 1950 r. Ministerstwo Zdrowia objęło nadzór nad placówkami zajmującymi się pomocą doraźną i krwiodawstwem, było to 177 stacji ratunkowych i 14 stacji krwiodawstwa PCK¹⁹. Zadania pobierania, przechowywania, przetwarzania i dystrybuowania krwi powierzono Narodowemu Centrum Krwi w Warszawie. Upowszechnianiem wiedzy o krwi, potrzebie jej oddawania oraz popularyzowaniem aktywnego udziału w honorowym krwiodawstwie zgodnie z decyzją PRL-owskich władz państwowych zajmował się nadal PCK. Przyjmuje się, że rok 1958 wyznacza w Polsce początek zorganizowanego Ruchu Honorowego Krwiodawstwa PCK, tworząc integralny element struktury organizacyjnej PCK. Zaprzestano wówczas płatnego pobierania krwi, z wyjątkiem tzw. dawców specjalnych. W temat wpisuje się plakat Stanisława Kuczborskiego „Otwórz! Potrzebna krew – nie odmawiaj pomocy!” (Ryc. 6), zachęcający do zgłaszania się wszystkich chętnych do pobliskich placówek PCK lub stacji krwiodawstwa. Autor wykorzystał w nim symbolikę zamkniętej kłódki, utożsamianej z niepewnością i strachem, w tym wypadku z emocjami związanymi z ratowaniem ludzkiego życia, opatrując ją w imperatyw o charakterze zasady moralnej czy wręcz etycznej – „Otwórz!” rozumiane w kontekście „Uratuj życie!”, łączone z popularnym hasłem PCK „Oddając krew – darujesz życie”.

W zbiorach MGB znajduje się również plakat Jana Kotarbińskiego, propagujący „Dni honorowego krwiodawstwa” (Polskie Zakłady Graficzne, 1976)²⁰ oraz trzy plakaty przygotowane z okazji Tygodnia PCK, pochodzące z lat 60. i 70. Tydzień PCK obchodzony jest corocznie w maju. Termin wybierany jest tak, aby obejmował dzień 8 maja, tj. Światowy Dzień Czerwonego Krzyża oraz Czerwonego Półksiężyca, ustanowiony w rocznicę urodzin Henriego Dunanta – prekursora idei akcji humanitarnej. Najstarszy z bytomskich plakatów – „Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża. Sto lat Czerwonego Krzyża w służbie pokoju i człowieka” (Ryc. 7), z 1963 r., nawiązuje do jubileuszu 100. rocznicy utworzenia Czerwonego Krzyża w kontekście

¹⁸ Ustawa z dnia 28 października 1948 r. o zakładach społecznych służby zdrowia i planowej gospodarce w służbie zdrowia, „Dziennik Ustaw” 1948, nr 55, poz. 434.

¹⁹ Zarządzenie Ministra Zdrowia z dnia 29 sierpnia 1950 r. w sprawie: bezpośredniego nadzoru nad placówkami doraźnej pomocy i krwiodawstwa, „Monitor Polski” 1950, nr A 98, poz. 1228–1232 (wraz z okólnikami nr 50–90 z dnia 13 grudnia 1950 r.).

²⁰ MGB, sygn. H/ZP/4568.



lokalnych obchodów Tygodnia PCK odbywających się na terenie województwa katowickiego. Warto zwrócić uwagę na szeroki program przedsięwzięć zamieszczony w dolnej części pola, dający wyraz dbałości o właściwą edukację społeczeństwa z zastosowaniem rozmaitych metod przekazywania informacji, organizowano wówczas m.in. akademie powiatowe, konkursy dla drużyn PCK, capstrzyki, seanse filmowe (kinowe i plenerowe) o tematyce sanitarnej, reportaże radiowe i telewizyjne dedykowane działalności PCK,

Rycina 7. MGB, sygn. H/ZP/709, Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża. Sto lat Czerwonego Krzyża w służbie pokoju i człowieka (SZG, 1963).

Rycina 8. MGB, sygn. H/ZP/855, Roman Cieślewicz, Bierz żywy udział w pracach Polskiego Czerwonego Krzyża (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne Warszawa, 1973).

Rycina 9. MGB, sygn. H/ZP/3059, Milach, Tydzień PCK (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne Katowice, 1974).

odczyty, wyjazdy na wieś ekip medyczo-sanitarnych, masowe akcje honorowego krwiodawstwa czy akcje charytatywne na potrzeby działalności podstawowej PCK. Kolejny plakat, autorstwa Romana Cieślewicza, wydany został dziesięć lat później. Odbiorcę może zastanowić koncepcja przypominająca grę planszową. W centralnej części pola umieszczono czerwony Krzyż, w który wpisano imperatyw „bierz czynny udział w pracach polskiego czerwonego krzyża”, do którego prowadzą strzałki od haseł „tydzień pck” oraz „popieraj działania pck”. W polu umieszczono również postacie kobiet i mężczyzn, na głowach których widnieją czepki ze znakiem Czerwonego Krzyża. Rok później – w 1974 r. – wydano plakat „Tydzień PCK” autorstwa Milacha, przedstawiające dwie postaci z opaskami PCK i oznaczeniami PCK na czapkach.

Nie tylko Czerwony Krzyż obchodził swoje święto. W 1948 r. Pierwsze Zgromadzenie Ogólne Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) ustanowiło Światowy Dzień Zdrowia. Był on obchodzony, począwszy od 1950 r., corocznie 7 kwietnia na pamiątkę utworzenia Organizacji zajmującej się najbardziej doskwierającymi cywilizacyjnie problemami społeczeństw na świecie. W latach PRL Światowy Dzień Zdrowia łączono z obchodami Dnia Pracownika Służby Zdrowia, formalnie wprowadzonego uchwałą ws. obchodów uroczystości branżowych w 1973 r.²¹ W zbiorach MGB zachował się tylko jeden plakat dedykowany obchodom Światowego Dnia Zdrowia w 1981 r., opatrzony został hasłem „Troska o zdrowie dziś – to zdrowie przyszłych pokoleń” (Ryc. 10). Pośrodku autor, grafik Jacek Brzozowski, umieścił barokowe putto ze stetoskopem. Najstarszy z plakatów odnoszących się do tego kręgu tematycznego pochodzi z 1967 r. (Ryc. 11). Marek Mosiński na żółto-pomarańczowym tle, w głównej części pola, umieścił czarę Higieii symbolizującą zdrowie, z oplatającym ją wężem, oznaczającym odradzenie się i ozdrowieńczą moc. Symbolika wykorzystywana powszechnie przez farmację i farmaceutów pojawia się również na plakatach autorstwa Jana Dubiela (Zakłady Graficzne Mikołów, 1970)²², Tomasza Jury (Zakłady Graficzne Katowice, 1971)²³ i ponownie Marka Mosińskiego (Zakłady Graficzne Katowice, 1973) oraz Ryszarda Twardocha (Zakłady Graficzne Katowice, 1973), przy czym ten ostatni dodał również nieodłączny dla PRL-owskich uro-

²¹ Uchwała Nr 94 Rady Ministrów z dnia 24 kwietnia 1973 r. w sprawie obchodów uroczystości branżowych (zawodowych), zakładowych i regionalnych, „Monitor Polski” 1973, nr 20, poz. 118.

²² MGB, sygn. H/ZP/1663.

²³ MGB, sygn. H/ZP/1753.



Rycina 10. MGB, sygn. H/ZP/4079, Jacek Brzozowski, Światowy Dzień Zdrowia, 7 IV 1981 (Wydawnictwo Państwowego Zakładu Higieny Katowice, 1981).

Rycina 11. MGB, sygn. H/ZP/969, Marek Mosiński, 7. IV 1967. Dzień Pracownika Służby Zdrowia (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne Katowice, 1967).

Rycina 12. MGB, sygn. H/ZP/2405, Ryszard Twardoch, 7. IV 1973. Dzień Pracownika Służby Zdrowia (Zakłady Graficzne Katowice, 1973).

Rycina 13. MGB, sygn. H/ZP/2557, Zbigniew Pieczykolan, 7. IV 1974. Dzień Pracownika Służby Zdrowia (Zakłady Graficzne Katowice, 1974).

czystości czerwony goździk²⁴. Nieco inaczej, niestandardowo, temat potraktował Zbigniew Pieczykolan, który wykorzystał z kolei symbol serca i odczyt z elektrokardiogramu (Ryc. 13).

²⁴ MGB, sygn. H/ZP/2370.

Działania prozdrowotne a profilaktyka zdrowotna w plakacie

Hasło „lepiej zapobiegać niż leczyć” przez dziesięciolecia towarzyszyło kolejnym pokoleniom Polaków i stanowiło klucz do zdrowia. Mianem zachowań prozdrowotnych zwykło się określać wszelkie nawyki i czynności utrwalające i mające na celu polepszenie zdrowia. Podstawy tychże tkwią w postawach i wartościach nabywanych w środowisku rodzinnym i środowisku społecznym, mając na uwadze, że człowiek powinien być definiowany holistycznie, jako istota biopsychospołeczna. Światowa Organizacja Zdrowia również podkreśla ów aspekt wielowymiarowości i subiektywizmu w odniesieniu do zdrowia, niepoślednią rolę w procesie zachowania i kształtowania zdrowia przypisując ogólnemu stylowi życia i nawykowym sposobom postępowania względem własnego ciała w odniesieniu do zachowań służących utrzymaniu lub przywróceniu zdrowia²⁵. W myśl tych wytycznych do zachowań prozdrowotnych zalicza się następujące kategorie: 1. Zachowania związane z prewencją (odbywanie wizyt kontrolnych u lekarzy-specjalistów i samokontrolę stanu zdrowia). 2. Unikanie używek (palenia papierosów czy nadużywania alkoholu) i zachowań ryzykownych (m.in. seksualnych, unikanie stresu i sytuacji stresogennych). 3. Przestrzeganie zasad bezpieczeństwa (w zakładach pracy, ale także w życiu codziennym i ruchu drogowym). 4. Wprowadzanie i utrzymywanie pozytywnych praktyk zdrowotnych (aktywność fizyczna, racjonalne odżywianie się, dbałość higienę osobistą)²⁶. Pojęcie profilaktyki zdrowotnej bardzo silnie przenika się i pokrywa z definicją zachowań prozdrowotnych, szczególnie w odniesieniu do takich aspektów, jak utrwalanie prawidłowych wzorców zdrowego stylu życia (profilaktyka wczesna), zapobieganie chorobom przez kontrolowanie czynników ryzyka (profilaktyka pierwotna), zapobieganie konsekwencjom choroby przez jej wczesne wykrycie i leczenie (profilaktyka wtórna)²⁷.

²⁵ I. Heszen, H. Sęk, *Behavioralne uwarunkowania zdrowia i choroby*, [w:] I. Heszen, H. Sęk (red.), *Psychologia zdrowia*, Warszawa 2012, s. 90–104; M. Gruszczńska, M. Bąk-Sosnowska, R. Punta, *Zachowania zdrowotne jako istotny element aktywności życiowej człowieka. Stosunek Polaków do własnego zdrowia*, „Hygeia Public Health” 2015, vol. 50(4), s. 558.

²⁶ P. Sheeran, P.M. Gollwitzer, J.A. Bargh, *Nonconscious processes and health*, „Health Psychology” 2013, vol. 32(5), s. 460–473; A. Steptoe, B. Gardner, J. Wardle, *The role of behaviour in health*, [w:] D. French, A. Kaptain, K. Vedhara et al. (red.), *Health Psychology*, Oxford 2010, s. 12–32.

²⁷ *Czym jest a czym nie jest profilaktyka*, [w:] K. Ostaszewski, *Standardy profilaktyki*, Warszawa 2016, s. 3–6; K. Ostaszewski, *Pozytywna profilaktyka*, „Świat Problemów” 2006, nr 3, s. 6–10; K. Lewtak, M. Gajewska, L. Sugay, A. Rutyna, *Profilaktyka chorób – definicja*, <https://www.pzh.gov.pl/profilaktyka-chorob-definicja/> [dostęp 28.12.2022].

W dobie PRL na liście chorób zakaźnych figurowało ok. 50 jednostek chorobowych różnego pochodzenia. Wśród nich największe zniwo zbierały cholera, choroby weneryczne, tj. syfilis, rzeżączka, ponadto rozmaite choroby wirusowe, grzybicze i pasożytnicze. Znaczące wskaźniki śmiertelności niosła ze sobą gruźlica (w latach 40. i 50. była określana chorobą społeczną, na którą zapadało co najmniej 100 tys. mieszkańców rocznie, z czego 20% stanowiły dzieci), zaś konsekwencje związane z perspektywą niepełnosprawności wskutek porażenia dziecięcego po przebytej chorobie polio (choroba Heinego-Medina; po 1945 r. dotknęła ok. 45 tys. dzieci). Po wojnie w Polsce wprowadzono model opieki zdrowotnej wzorowany na radzieckim, co oznaczało, że służba zdrowia miała być bezpłatna i powszechna – dostępna dla wszystkich. W kraju odbudowującym się ze zniszczeń wojennych była to daleko posunięta utopia z uwagi na ograniczenia systemowe o charakterze finansowym, kadrowym oraz infrastrukturalnym. W latach 60. XX w. wprowadzono w kraju Program Szczepień Ochronnych, przygotowując kalendarz szczepień z podziałem na obowiązkowe i zalecane. Szczepienia, obok higieny i antybiotyków, środowisko medyczne uznało za jedno z największych osiągnięć współczesnej medycyny²⁸. Dzięki akcjom profilaktycznym oraz masowym i systematycznym szczepieniom wskaźnik zachorowalności na wspomniane wyżej choroby zmniejszał się w kolejnych dziesięcioleciach. O podejmowanych akcjach uświadamiających przypominają niewątpliwie tworzone wówczas plakaty. W zbiorach MGB zachowało się jednak zaledwie kilka spośród dotyczących profilaktyki w zakresie chorób wenerycznych, polio, gruźlicy oraz schorzeń onkologicznych. Najstarszy z nich „Zakażonym wenerycznie bezpłatna penicylina w ośrodku zdrowia”, zlecony przez Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach (Ryc. 14), przygotowany został przez Kazimierza Moździerza – artystę plastyka, specjalizującego się w drzeworytach i ekslibrisach. W tej tematyce utrzymane są także trzy kolejne plakaty, powstałe w latach 80., pierwszy autorstwa artysty malarza Włodzimierza Terechowicza „Ty się leczysz? A twój partner?” (WDA, 1981)²⁹ oraz seria zlecona przez Instytut We-

²⁸ E. Szpak, *Epidemie chorób zakaźnych w powojennej Polsce jako problem społeczny*, [w:] T. Głowiński, E. Kościak (red.), *Od powietrza, głodu, ognia i wojny... Klęski elementarne na przestrzeni wieków*, Wrocław 2013, s. 297–308; A. Nitsch-Osuch, *Choroby zakaźne – wczoraj, dziś, jutro*, [w:] M. Krawczyk, A. Eliaś (red.), *Stosunek do szczepień ochronnych: sceptycyzm wobec nauki*, Warszawa 2021, s. 39–53; J.J. Supady, *Przykłady ewolucji zjawiska śmierci z powodu chorób zakaźnych w aspekcie historycznym*, „*Studia Medyczne*” 2009, t. 13, s. 79–84; I. Kacprzak-Bergman, *Postępy w rozpoznawaniu, diagnostyce laboratoryjnej i leczeniu chorób zakaźnych w ciągu stulecia 1908–2008*, „*Pediatrya Polska*” 2008, nr 83(6), s. 598–603. Zob. także: ustawa z dnia 13 listopada 1963 r. o zwalczaniu chorób zakaźnych, Dz.U. z 1963 r. nr 50, poz. 279.

²⁹ MGB, sygn. H/ZP/4564.

nerologii, w tym plakaty autorstwa Pawła Młodożeńca „Prezerwatywa chroni przed zakażeniami chorobami wenerycznymi” (WDA, 1981)³⁰, czy kolejny Janusza Wiktorowskiego „Pomyśl o zdrowiu dziecka, zgłoś się do poradni dla kobiet” (WDA, 1982)³¹, który wyraźnie łączy kwestie opieki nad kobietą planującą ciążę lub już w ciąży będącą z problemami nieleczonych chorób wenerycznych, mogących prowadzić do zahamowania rozwoju wewnątrzmacicznego czy wad rozwojowych płodu, być powodem poronień lub przedwczesnych porodów, a z drugiej strony prowadzić do niepłodności czy raka szyjki macicy. W podobnej konwencji utrzymany był również kolejny plakat „Zdrowa matka – zdrowe dziecko. Już na początku ciąży zgłoś się do poradni dla kobiet” autorstwa Danuty Cesarskiej (Zakłady Graficzne Ciechanów, 1981)³².

Obok chorób wenerycznych, o czym wspomniano, niezwykle intensywnie prowadzono akcje profilaktyczne w zakresie gruźlicy i polio. W zbiorach MGB zachowały się dwa plakaty z lat 70. nawiązujące do tychże chorób społecznych. Przed chorobą polio przestrzegał m.in. niezwykle sugestywny plakat z wizerunkiem niepełnosprawnego fizycznie dziecka z wyrazem bólu i zawodu na twarzy, umieszczonego w centralnej części pola, połączonego z hasłem-nakazem dla rodziców (Ryc. 15) – „Nie zaniedbujcie szczepień przeciwko chorobie Heinego-Medina. Rodzice WY jesteście odpowiedzialni za zdrowie waszego dziecka”. Jego wykonanie zlecone zostało Bohdanowi Prądyńskiemu przez Stację Sanitarno-Epidemiologiczną Miasta Krakowa. Szczepienia przeciwko gruźlicy propagował natomiast nieco późniejszy plakat autorstwa Janusza Golika i Zbigniewa Biedrzyckiego „Szczepienia BCG chronią twoje dziecko przed gruźlicą. Zgłoś się do poradni” (Polskie Zakłady Graficzne Kielce, 1979)³³. W Polsce produkcję szczepionki BCG (Bacille Calmette-Guérin) rozpoczęto w Państwowym Zakładzie Higieny w 1924 r. W kolejnym roku powołano Komitet Szczepień, a w 1926 r. rozpoczęto szczepienia w całym kraju. Po wojnie produkcję szczepionki i masową akcję szczepień w Polsce wznowiono i prowadzono dzięki wsparciu duńskiego Czerwonego Krzyża. W latach 1949–1951 szczepieniu poddano 4,5 mln dzieci i młodzieży do 18 r.ż. Od 1955 r. szczepienie przeciwko gruźlicy weszło do kalendarza szczepień obowiązkowych³⁴.

³⁰ MGB, sygn. H/ZP/4566.

³¹ MGB, sygn. H/ZP/4565.

³² MGB, sygn. H/ZP/4571.

³³ MGB, sygn. H/ZP/3939.

³⁴ J. Tatak, *Leczenie chirurgiczne gruźlicy u dorosłych w I połowie XX wieku w czasopiśmie „Gruźlica”, „Medycyna Nowożytna. Studia nad kulturą medyczną”* 2004, t. 11, s. 181–203.



Rycina 14. MGB, sygn. H/ZP/21, Kazimierz Moździerz, Zakażonym wenerycznie bezpłatna Penicylina w ośrodku zdrowia. Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach (Wydawnictwo Karola Miarki w Mikołowie, b.r.).



Rycina 15. MGB, sygn. H/ZP/3042, Bohdan Prądyński, Nie zaniedbujcie szczepień przeciwko chorobie Heinego-Medina. Rodzice WY jesteście odpowiedzialni za zdrowie waszego dziecka, Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna Miasta Krakowa (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne Kraków, 1975).

Dużą uwagę w kampaniach plakatowych, szczególnie w latach 50. i 60., władze przywiązywały do kwestii higieny osobistej, higieny w przestrzeni społecznej i zachowania porządku w miejscu pracy. Brakowało środków czystości, toalet publicznych i tych w mieszkaniach prywatnych. Elektryfikacja wsi postępowała systematycznie, aczkolwiek powoli, dlatego dośkwierał brak prądu i dostępu do bieżącej wody. Prace budowlane związane z uruchamianiem zakładów przemysłowych powodowały niedobory wody także w miastach. Brak możliwości skorzystania z łaźni zakładowej, szczególnie w odniesieniu do takich grup zawodowych, jak budowlańcy czy pracownicy zakładów przemysłu ciężkiego, na wsiach zaś pracownicy PGR-ów czy pracownicy polowi, sprzyjał rozprzestrzenianiu się szeregu chorób zakaźnych, określanych potocznie mianem chorób brudnych rąk, przenoszonych drogą kropelkową, m.in. gruźlicy, duru brzuszno i rzekomego, polio, płonicy, błonicy, żółtaczk czy różnego rodzaju robaczyc. Brud i nieprzestrzeganie higieny skutkowały także wszawicą czy świerzbem. Plagą, nie tylko w ośrodkach wiejskich, były szczury i pluskwy. Trudności dotyczyły placówki, tj. szpitale, szkoły, miejsca zbiorowego żywienia czy zakłady pracy. Pomimo cy-

klicznie prowadzonych po wojnie akcji dezynfekcyjnych, deratyzacyjnych i porządkowych oraz budowy nowych osiedli, z mieszkaniami dostosowanymi do najnowszych wówczas standardów, problemu brudu i zagrożenia epidemicznego – brak właściwych nawyków higienicznych, a w ślad za tym brak dbałości o przestrzenie wspólne w miejscach zamieszkania czy zakładach pracy były przyczyną takich chorób, jak tyfus brzuszny czy czerwonka. Trudności tych nie były w stanie przewyciężyć kontrole sanepidu³⁵. Jedną z form walki z problemem były kampanie społeczne, konkretnym narzędziem tychże plakaty. W zbiorach MGB zachowały się trzy przykłady dotyczące tematu utrzymania higieny własnego ciała i zachowania czystości w domu i miejscu pracy. Pierwszy odnosi się do pracowników PGR-ów, na co wskazuje błada fotografia ludzi w kombinezonach i maskach, umieszczona pod zarysowaną konturowo na czerwono sylwetką ludzką, zalecając systematyczne i dokładne mycie ciała po dokonywanych opryskach na polach celem unikania przenikania chemikaliów i trucizn do organizmu przez skórę (Ryc. 16). Dwa kolejne zostały przygotowane przez artystę grafika Karola Śliwkę (Ryc. 17 i 18), operują one symbolami – miotłą i śrubką – umieszczonymi na ja-



Rycina 16. MGB, sygn. H/ZP/189, bez autora, Przy opylaniu i opryskiwaniu środków trujących mogą przedostać się do ciała. Po pracy myj się dokładnie! (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne Warszawa, 1955).



Rycina 17. MGB, sygn. H/ZP/1150, Karol Śliwka, Brud to twój wróg (Instytut Wydawniczy Centralnej Rady Związków Zawodowych Warszawa, 1965).



Rycina 18. MGB, sygn. H/ZP/1161, Karol Śliwka, Wymagasz czystości – utrzymuj ją sam (Instytut Wydawniczy Centralnej Rady Związków Zawodowych Warszawa, 1965).

³⁵ E. Szpak, „Twoje zdrowie w Twoich rękach” – zdrowie, higiena i warunki życia w PRL, [w:] M. Kruszyński, T. Osiński (red.), *Szkice o codzienności PRL*, Lublin 2016, s. 147–152, 162–165.

skrawym, przyciągającym uwagę odbiorcy tle. Mają sugerować konieczność w zachowaniu porządku tak wokół własnego obejścia, jak i w miejscu pracy.

Dbłość o higienę własną i miejsca pracy łączono w PRL ze znajomością i przestrzeganiem zasad bezpieczeństwa (BHP). W zbiorach MGB zachowało się kilkanaście plakatów odwołujących się za pomocą zakazów i nakazów do rozsądku pracowników, ale i pracodawców, mających zagwarantować odpowiednie, bezpieczne, warunki pracy, odzież ochronną i systematyczne szkolenia, które miały na celu zmniejszanie wskaźników wypadkowości i śmiertelności. Niemalą rolę odgrywała w tym zakresie również społeczna współpraca załóg, pracownicy powinni byli bacznie obserwować i reagować na sytuacje mogące skutkować potencjalnym zagrożeniem. Przypomina o tym seria plakatów (oraz nalepek) autorstwa Marka Freudenreicha, z widocznym geometrycznym widzącym wszystko wokół okiem, z hasłami „Społeczny przegląd warunków pracy ujawnia zagrożenia”³⁶, „Społeczny przegląd warunków pracy to poprawa stanu BHP” (Ryc. 19), „Cała załoga bierze udział w społecznym przeglądzie warunków pracy”³⁷ oraz „Współdziałaj z zakładową komisją społecznego przeglądu warunków pracy”³⁸. Jej wydawcą był Instytut Wydawniczy Centralnej Rady Związków Zawodowych Warszawa (1965). Seria wydana została przez Redakcję Pomocy Szkoleniowych BHP. Pracowników mobilizowano i zachęcano do znajomości przepisów BHP na różne sposoby, m.in. przez realizowane systematycznie konkursy wiedzy, z myślą o różnych branżach. Przykład stanowią konkursy organizowane przez Śląski Zarząd Budownictwa Miejskiego w Katowicach. Można było w nich wygrać towary luksusowe, jak podkreślono w regulaminie plakatu autorstwa Ferdynanda Szypuły, których brakowało na rynku, m.in. telewizory, pralki czy rowery (Ryc. 20). Niejednokrotnie w plakatach odwoływano się do rozsądku wszystkich wykonujących odpowiedzialną pracę fizyczną, a narażonych na utratę zdrowia i życia wskutek niedopatrzenia lub błędu ludzkiego, wskazując bez konwenansów na konsekwencje nie tylko indywidualne, ale także społeczne – osierocenie rodziny, operując hasłami, tj. „nie od szczęścia zależy tu twoje zdrowie” czy „tato pracuj ostrożnie” (Ryc. 21 i 22).

³⁶ MGB, sygn. H/ZP/1146.

³⁷ MGB, sygn. H/ZP/1148.

³⁸ MGB, sygn. H/ZP/1149.



Rycina 19. MGB, sygn. H/ZP/1147, Marek Freudenreich, Społeczny przegląd warunków pracy (Instytut Wydawniczy Centralnej Rady Związków Zawodowych Warszawa, 1965).

Rycina 20. MGB, sygn. H/ZP/408, Ferdynand Szypuła, Konkurs. Czy znasz przepisy BHP? (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne Katowice, 1962).



Rycina 21. MGB, sygn. H/ZP/407, bez autora, Nie od szczęścia zależy tu twoje zdrowie (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne Katowice, 1962).

Rycina 22. MGB, sygn. H/ZP/409, Marek Mosiński, Tato pracuj ostrożnie (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne Katowice, 1963).



Rycina 23. MGB, sygn. H/ZP/1153, B. Mateńko, Te stroje zawsze modne w pracy (Instytut Wydawniczy Centralnej Rady Związków Zawodowych Warszawa, 1965).

Wiktor Górkę (Ryc. 24), Witolda Janowskiego (Ryc. 25), Zdzisława Osakowskiego, Władysława Przysańskiego (Ryc. 26 i 27) czy Macieja Urbańca³⁹ operujących hasłami „te stroje zawsze modne”, „uwaga ręce”, „chronź dłonie”, „ręka to nie izolator” czy nie dotykaj uszkodzonej instalacji elektrycznej”. Niemal na każdym autorzy-plakacisici wykorzystali dość jaskrawe barwy przyciągające uwagę odbiorców oraz symbolikę kojarzącą się w sposób naturalny z uzupełniającymi je hasłami-sloganami.

Narrację związaną z przestrzeganiem przepisów BHP kontynuowały plakaty wykorzystujące hasła w postaci imperatywów, związane ze znajomością i właściwym obchodzeniem się z maszynami, obsługiwanymi przez pracowników w zakładach pracy – „nie konserwuj maszyny w ruchu”, „pracuj tylko przy urządzeniach uziemionych”, „zabezpieczaj otwory”, „używaj tylko izolowanych narzędzi”, „pracuj tylko przy osłoniętym wale nożowym” czy „lew jest mniej groźny”. Ich autorami byli Maciej Urbaniec (Ryc. 28), Zbigniew Piotrowski (Ryc. 29), Hubert Hilscher (Ryc. 30), Władysław Przysański (Ryc. 31) czy Paweł Wilczek (Ryc. 32). Plakaty te poruszały wyobraźnię przez wykorzystanie sugestywnej warstwy obrazowej i treściowej, być może niedjednemu pracownikowi ratując życie. Umieszczano je w widocznych miejscach.

Plakaty nakazywały również zachowanie środków bezpieczeństwa w poruszaniu się środkami lokomocji w środowisku pracy (głównie kopalniach węgla kamiennego) oraz transportu publicznego⁴⁰. W zbio-

³⁹ MGB, sygn. H/ZP/1100.

⁴⁰ Szerzej zob. J. Jakubiak, *Popularyzacja bhp w przedsiębiorstwie*, Warszawa 1977. Szerzej zob. M. Dembek, *Higiena w plakacie okresu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* oraz A. Marek, *Bezpieczeństwo i higiena pracy w polskim plakacie z lat 50. XX wieku*, [w:] W. Korpalska, W. Ślusarczyk, G. Frischke, *Czystość i brud. Higiena za żelazną kurtyną (1945–1989/1991)*, Lublin 2021, s. 173–183 i 185–204.

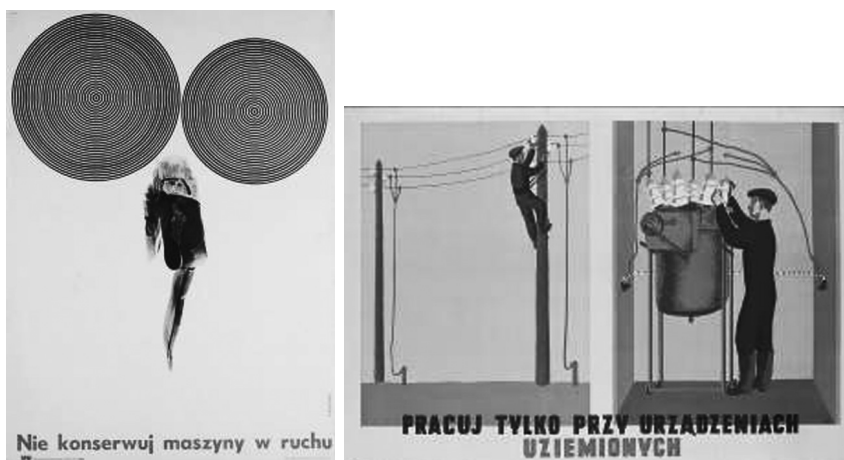


Rycina 24. MGB, sygn. H/ZP/1159, Witold Górka, Chroń dłonie (Instytut Wydawniczy Centralnej Rady Związków Zawodowych Warszawa, 1968).

Rycina 25. MGB, sygn. H/ZP/1160, Witold Janowski, Uwaga ręce (Instytut Wydawniczy Centralnej Rady Związków Zawodowych Warszawa, 1966).

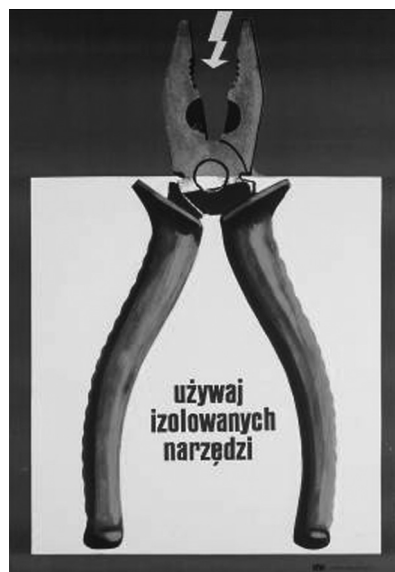
Rycina 26. MGB, sygn. H/ZP/1095, Władysław Przysański, Zdzisław Osakowski, Nie dotykaj uszkodzonej instalacji elektrycznej (Instytut Wydawniczy Centralnej Rady Związków Zawodowych Warszawa, 1968).

Rycina 27. MGB, sygn. H/ZP/1163, Zdzisław Osakowski, ręka nie izolator (Instytut Wydawniczy Centralnej Rady Związków Zawodowych Warszawa, 1968).



Rycina 28. MGB, sygn. H/ZP/1089, Maciej Urbaniec, Nie konserwuj maszyny w ruchu (WDA Warszawa, 1967).

Rycina 29. MGB, sygn. H/ZP/170, Zbigniew Piotrowski, Pracuj tylko przy urządzeniach uziemionych (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne, 1955).



Rycina 30. MGB, sygn. H/ZP/188, Hubert Hilscher, Zabezpieczaj otwory (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne, 1955).

Rycina 31. MGB, sygn. H/ZP/1097, Władysław Przysański, Używaj izolowanych narzędzi (Instytut Wydawniczy Centralnej Rady Związków Zawodowych Warszawa, 1967).

Rycina 32. MGB, sygn. H/ZP/216, bez autora, Pracuj tylko przy osłoniętym wale nożowym (Wojskowe Zakłady Graficzne Warszawa, 1954).

Rycina 33. MGB, sygn. H/ZP/415, Paweł Wilczek, Lew jest mniej groźny... (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne Katowice, 1958).



Rycina 34. MGB, sygn. H/ZP/413, bez autora, Nie dojedziesz (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne Katowice, 1961).

Rycina 35. MGB, sygn. H/ZP/2211, Jerzy Sajdak, Ryzykujesz życiem (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne Katowice, 1971).

rach MGB zachowały się dwa plakaty, wskazujące skutki bezmyślnego zachowania prowadzącego nawet do utraty życia (Ryc. 34 i 35).

Niezwykle istotna była w latach PRL profilaktyka chorób nowotworowych, która sięgała w Polsce okresu międzywojnia, tj. powołania Polskiego Komitetu do Zwalczenia Raka, który opracował Pierwszy Program Walki z Rakiem w Polsce, w myśl którego zakładano badania nad nowotworami, prowadzenie edukacji zdrowotnej i utworzenie sieci placówek (instytutów, szpitali i przychodni) onkologicznych na terenie Polski. W marcu 1923 r. zawiązano Komitet Daru Narodowego im. Marii Skłodowskiej-Curie na potrzeby budowy Instytutu Radowego w Warszawie. Otwarty został 29 maja 1932 r. W 1938 r. uroczystie obchodzono 40. rocznicę odkrycia radu. Polski Komitet do Zwalczenia Raka ogłosił wówczas po raz pierwszy Tydzień Przeciwrakowy w Polsce, mający na celu zainicjowanie szerokiej akcji społecznej. Podczas wojny Instytut przemianowano na Miejski Szpital Przeciwrakowy. Podczas powstania warszawskiego wypędzono cały personel i niewielką liczbę chorych mogących się poruszać o własnych siłach. Pozostałych chorych pozbawiono życia. W listopadzie 1945 r. w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej zapadła decyzja o odbudowie Instytutu Radowego w Warszawie. Działalność wznowił w 1947 r., w ślad za nim również Polskie Towarzystwo Przeciwrakowe. W 1951 r., w oparciu o rozporządzenie Rady Ministrów dokonano połączenia In-

stytutu Radowego w Warszawie z Instytutem Onkologii w Krakowie i Państwowym Instytutem Przeciwrakowym w Gliwicach, tworząc Instytut Onkologii im. Marii Curie-Skłodowskiej. Opracowano wówczas Drugi Program Walki z Rakiem, który koncentrował się na rozwoju badań naukowych i klinicznych, epidemiologii i profilaktyce nowotworów oraz stworzeniu bazy leczniczej w postaci sieci onkologicznej. Realizowano go w latach 1976–1990. W tym czasie utworzono 11 pełnoprofilowych placówek onkologicznych, dysponujących 6 tys. łóżek onkologicznych, przygotowano ok. 600 specjalistów – onkologów⁴¹. W 1951 r. utworzono Centralny Rejestr Nowotworów w Polsce, którego funkcjonowanie umożliwiły okólniki i instrukcje o obowiązku zgłaszania zachorowań na nowotwory złośliwe, wydane w 1951 i 1962 r.⁴² Obowiązek wypełniania kart dla chorych na nowotwory wprowadzono już w 1918 r., jednak w latach międzywojnia nie powołano instytucji, która gromadziłaby dane w sposób ciągły⁴³. Profilaktykę chorób nowotworowych uwzględniano również na plakatach. W kolekcji MGB zachowały się trzy przykłady plakatów, wydanych nakładem Państwowego Zakładu Higieny. Pierwszy „Zaufaj lekarzowi. Nowotwory wcześniej wykryte są uleczalne”, przygotowany graficznie przez Stanisława Pudełko (Ryc. 36). Utrzymany jest w niebudzącej bynajmniej zaufania potencjalnego pacjenta biało-zielonej kolorystyce szpitalnej. Jest skąpy w wyrazie, większość tekstu została zapisana w okręgu, który kojarzony może być ze szkłem powiększającym lub obserwowaniem preparatu pod mikroskopem, na co wskazują nieco rozciągnięte i rozmazane litery hasła, nawiązując do konieczności poddawania się badaniom przesiewowym i ewentualnie na kolejnym etapie dalszej diagnostyce. Dwa kolejne plakaty, autorstwa D. Cybulskiego – „Jest uleczalny... RAK PIERSI” i „Jest uleczalny... RAK SZYJKI MACICY” (Ryc. 37 i 38), uderzają kolorystyką i odważnym wprowadzeniem szczegółów anatomicznych ludzkiego ciała. Bogata jest również war-

⁴¹ Zarządzenie Ministra Zdrowia z dnia 8 listopada 1958 r. w sprawie mianownictwa chorób, urazów i przyczyn zgonów, MP z 1958 r. nr 92, poz. 507; E. Towpik, Z. Wronkowski, *Instytut Radowy im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie. Rys historyczny*, <https://www.pib-nio.finn.pl/bipkod/001/001> [dostęp 2.01.2023]. Szerzej zob. E. Towpik (red.), *Centrum Onkologii – Instytut im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie (1932–2002)*, Warszawa 2002.

⁴² Okólnik Ministra Zdrowia z dnia 9 stycznia 1951 r. w sprawie zgłaszania przypadków nowotworów złośliwych, Dz. Urz. MZ z 1951 r. nr 2, poz. 8; Instrukcja Ministrów Zdrowia i Opieki Społecznej, Obrony Narodowej, Spraw Wewnętrznych, Komunikacji oraz Sprawiedliwości z dnia 28 marca 1962 r. w sprawie zgłaszania przypadków nowotworów złośliwych i podejrzanych jako złośliwe, MP z 1962 r. nr 30, poz. 141.

⁴³ *Krajowy Rejestr Nowotworów. Historia rejestracji*, <https://onkologia.org.pl/pl/onas/historia-rejestracji> [dostęp 2.01.2023].



Rycina 36. MGB, sygn. H/ZP/4082, Stanisław Pudełko, Zaufaj lekarzowi. Nowotwory wcześniej wykryte są uleczalne (Wydawnictwo Państwowego Zakładu Higieny Katowice, 1980).

Rycina 37. MGB, sygn. H/ZP/4080, D. Cybulski, Jest uleczalny... Rak piersi (Wydawnictwo Państwowego Zakładu Higieny Katowice, 1980).

Rycina 38. MGB, sygn. H/ZP/4081, D. Cybulski, Jest uleczalny... Rak szyjki macicy (Wydawnictwo Państwowego Zakładu Higieny Katowice, 1980).

stwa treściowa, w obydwu przypadkach przygotowana przez lekarzy specjalistów – dr. M. Jokiela (rak piersi) i dr. K. Cześnina (rak szyjki macicy). W obydwu przypadkach podkreślono, że nowotwory te są uleczalne, wskazując również na znaczenie profilaktyki, tj. konieczność samokontroli i systematycznych wizyt u lekarza.

Plagą wszechczasów, zaliczaną do chorób społecznych, jest i było palenie tytoniu, w ślad za tym zaś szereg chorób płuc, m.in. schorzenia nowotworowe, niewydolność oddechowa, rozedma płuc, astma, ostre zapalenie oskrzeli i ostre infekcje dróg oddechowych czy choroby układu krwionośnego. Pozbycie się nałogu również w latach PRL było tematem szeregu plakatów w ramach podejmowanych cyklicznie kampanii społecznych. W zbiorach MGB zachowały się dwa przykłady plakatów z serii „BHP”, wykonanych w latach 60. na zlecenie Instytutu Wydawniczego Centralnej Rady Związków Zawodowych. Pierwszy z nich, autorstwa Zdzisława Osakowskiego, z enigmatycznym hasłem „Zgaś” (Ryc. 39), zwraca uwagę na szkody społeczne, jakie niesie ze sobą palenie czynne i bierne, którego zarazem ofiarą są nie tylko sami palacze, ale także osoby w ich najbliższym otoczeniu czy związane z nimi zawodowo. Na czerwonym tle, nakazującym „włączenie” świadomego myślenia, w centralnej części pola autor umieścił papieros „Sport”. Produkowane były w Zakładach Przemysłu Tytoniowego

w Radomiu. Na przełomie lat 60. i 70. były najtańszymi ogólnodostępnymi papierosami bez filtra, dostępnymi w każdym kiosku. Drugi z plakatów, autorstwa Macieja Urbańca, również jest niezwykle sugestywny. Podejmuje problem higieny układu oddechowego – „Chroń drogi oddechowe” (Ryc. 40), wskazując odbiorcy, jak w wielofunkcyjny sposób tlen, ale i inne wdychane związki, docierają i rozchodzą się po ludzkim organizmie. Wykorzystuje w tym celu symbolicznie maskę gazową. Inny plakat, autorstwa Ryszarda Twardocha – „Papierosy i zapałki zostaw na górze, na dół zabierz rozsądek”⁴⁴ (Zakłady Graficzne Katowice, 1978), podejmuje problem palenia papierosów na terenie zakładów przemysłowych, głównie w kopalniach, jako działania niezgodnego z przepisami BHP, ale przede wszystkim stwarzającego niebezpieczeństwo pożaru lub wybuchu metanu, a w ślad za tym powodując zagrożenie dla zdrowia i życia setek ludzi.

PRL w kontekście historycznym był okresem paradoksów, dotyczyło to m.in. spożycia alkoholu – im trudniejsze pod względem społecznym i ekonomicznym było życie, tym większe było spożycie wyrobów alkoholowych. Przychody Państwowego Monopolu Spirytusowego stanowiły przez wiele lat niewątpliwie jedną z najważniejszych pozycji budżetowych. W 1947 r. odnotowano, że wpływy ze sprzedaży alkoholu sięgnęły ok. 13% budżetu kraju. Zachowanie wstrzeźliwości od alkoholu kojarzono, co warto zauważyć, z postawą proburżuazyjną, natomiast przedstawiciele powojennej władzy byli „ludźmi z ludu” i takie zwyczaje pielęgnowali. Zebrania, zjazdy komitetów czy narady były zakrapiane alkoholem. Zmiany w odniesieniu do problemu pijaństwa i alkoholizmu nastąpiły dopiero w latach 80. Latem 1980 r. komitety strajkowe w protestujących wówczas zakładach pracy na terenie całego kraju wprowadziły prohibicję. Wprowadzono kartki na alkohol uprawniające do zakupu jednej butelki na miesiąc, reglamentację na alkohol utrzymano do 1982 r. Jego sprzedaż była możliwa dopiero po godzinie 13.00, z wyjątkiem sklepów dewizowych – Pewexu i Balty⁴⁵.

Leczeniem alkoholików zajmowały się po wojnie nieliczne poradnie zdrowia psychicznego i szpitale psychiatryczne (z oddziałami zamkniętymi dla uzależnionych), które w latach 50. wprowadzały kolejne środki lecznicze, tj. Antabus, Anticol, Apomorfinę czy Esperal. Do negatywnych skutków okresu wczesnego powojnia z całą pewnością należy zaliczyć likwidację przedwojennych towarzystw trzeźwo-

⁴⁴ MGB, sygn. H/ZP/4563.

⁴⁵ Szerzej zob. I. Kienzler, *Życie w PRL i strasznie i śmiesznie*, Warszawa 2015.



Rycina 39. MGB, sygn. H/ZP/1093, Zdzisław Osakowski, Zgaś! (Plakat z serii „BHP”, Instytut Wydawniczy Centralnej Rady Związków Zawodowych Warszawa, 1967).

Rycina 40. MGB, sygn. H/ZP/1091, Maciej Urbaniec, Chroń drogi oddechowe (Plakat z serii „BHP”, Instytut Wydawniczy Centralnej Rady Związków Zawodowych Warszawa, 1968).

ściowych, wygaszenie w 1949 r. kwartalnika „Zdrowie Psychiczne” oraz – co najważniejsze – brak sieci placówek dedykowanych osobom z uzależnieniem, a w ślad za tym odpowiedniej liczby doświadczonych lekarzy specjalistów. W społeczeństwie dominowała ideologiczna definicja alkoholizmu jako patologii, zarzucono zatem badania nad alkoholizmem jako chorobą. Oficjalnie tego typu problemy nie dotyczyły obywateli państw bloku wschodniego. Pijaństwo traktowane było jak dewiacja pewnej, aczkolwiek niewielkiej grupy osób niedostosowanych społecznie⁴⁶. Przymusowe leczenie odwykowe osób uzależnionych wprowadzono dopiero w drugiej połowie lat 50., na podstawie ustawodawstwa z 1956 i 1959 r.⁴⁷ Objęto nim głównie osoby uzależnione z ośrodków miejskich, nad czym pieczę sprawowały komisje społeczno-lekarskie oraz opiekunowie społeczni (w tym zakładowi opiekunowie społeczni). Komisje współdziałały aktywnie z izbami

⁴⁶ K. Kosiński, *Historia pijaństwa w czasach PRL. Polityka, obyczaje, szara strefa, patologie*, Warszawa 2008, s. 295–296.

⁴⁷ Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o zwalczaniu alkoholizmu, Dz.U. z 1956 r. nr 12, poz. 62; ustawa z dnia 10 grudnia 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu, Dz.U. z 1959 r. nr 69, poz. 434.

wytrzeźwień (pierwotnie punkty trzeźwości lub miejsca zatrzymań pijanych), tworzonymi na podstawie ustawy z 1956 r. Od lat 60. opieką zaczęto otaczać również rodziny osób uzależnionych, wprowadzając model wsparcia kompleksowego. W 1957 r. powołano Stałą Komisję Rady Ministrów ds. Walki z Alkoholizmem, która rok później podjęła decyzję o powołaniu poradni przeciwalkoholowych w każdym powiecie. W latach 70. prowadzono ich ok. 400, w latach 80. utworzono kolejnych 60. Zwiększała się również liczba miejsc w szpitalach zamkniętych – szpitalach psychiatrycznych i ośrodkach odwykowych. Na początku lat 80. dysponowano ok. 4 tys. łóżek⁴⁸.

Temat zachowania trzeźwości czy też piętnowania pijaństwa, a w zasadzie negatywnych skutków nadużywania wyrobów alkoholowych, znajdował również odzwierciedlenie w plakatach. Najstarszy zachowany w zbiorach MGB, nieznanego autora „Wczoraj pół litra gorzały, dzisiaj pół normy niecałe” (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne Warszawa, 1952)⁴⁹, piętnuje problem wpływu alkoholu na brak produktywności i efektywności w wykonywanej pracy fizycznej. Plakat



Rycina 41. MGB, sygn. H/ZP/1755, Tomasz Jura, Nie przepijaj życia (Zakłady Graficzne Katowice, 1971).

autorstwa przedstawiciela śląskiej szkoły plakatu – satyryka Tomasza Jury – „Nie przepijaj życia” (Ryc. 41) utrzymany jest w tonacji czarno-białej, z butelką wódki pośrodku pola, zakończonej w sposób nieoczywisty zgaszoną świecą zamiast klasyczną szyjką, w metaforyczny sposób przestrzegając przed zgubnymi dla zdrowia i życia następstwami alkoholizmu. W podobnej konwencji, operującej grą z emocjami, utrzymany jest również plakat Katarzyny Góreckiej „Uważaj! Alkohol działa podstępnie” (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne Katowice, 1971). W zbiorach MGB znajdują się również trzy niezwykle ciekawe plakaty opatrzone znacznym „Symbol kultury i godności zawodu transportowców”, umiesz-

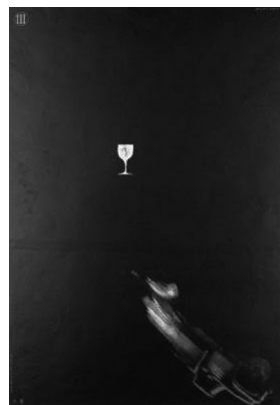
⁴⁸ K. Kosiński, op. cit., s. 297–304.

⁴⁹ MGB, sygn. H/ZP/2310.

czonym w prawej górnej części pola plakatu. Autorem trzech z nich jest wspomniany już współtwórca Polskiej Szkoły Plakatu Marek Mosiński. Brak w nich zbędnych słów, treść-przekaz wyraża obraz. Plakaty Mosińskiego nawiązują do problemu prowadzenia samochodu pod wpływem alkoholu. Samochody były dobrem luksusowym. W PRL ich sprzedaż podlegała ścisłej kontroli ze strony państwa, z uwagi na kilkakrotnie przewyższającą popyt podaż. Według danych „Rocznika Statystycznego” w 1980 r. w Polsce było zaledwie 2,3 tys. pojazdów, co jednak nie skutkowało brakiem wypadków z ich udziałem, szczególnie po spożyciu alkoholu, w wyniku nieostrożnej jazdy czy braku zapiętych pasów⁵⁰. Na pierwszym z plakatów samochód w sposób symboliczny utopiony został w butelce, na drugim zawisł nad kieliszkiem obfitującym w alkohol, na trzecim – będącym swoistym podsumowaniem poprzedniego – góruje kieliszek, a samochód wraz z kierowcą stacza się w przepaść, tracąc je lub odnosząc ciężkie obrażenia (Ryc. 42, 43, 44). Ostatni z plakatów, autorstwa Henryka Wańka, również dotyczy zachowania bezpieczeństwa – „Trzeźwość chroni przed śmiercią i kalectwem na drodze” (Ryc. 45). W sugestywny sposób pokazane zostało na nim auto po wypadku, którego reflektor i koło ociekają krwią. O konieczności zachowania bezpieczeństwa na drodze nakazuje pamiętać rewelacyjny, satyryczny plakat Jerzego Flisaka – „Nie masz skrzydeł – załóż pas bezpieczeństwa” z serii „BHP. Szkolenie i popularyzacja”, z bujającym w liliowych przestworzach bezrefleksyjnym kierowcą samochodu (Ryc. 46). Niewątpliwie każdy z tych plakatów działał na wyobraźnię potencjalnego odbiorcy.

W dobie galopującej po wojnie industrializacji poważnym problemem stał się m.in. niedosłuch spowodowany hałasem (poza klasycznymi przypadkami będącymi konsekwencją wad i schorzeń uszu), który dotyczył osoby pracujące w głośnym otoczeniu, m.in. pracowników zakładów przemysłu ciężkiego czy fabryk, ale również robotników drogowych czy rolników. Drugim niezwykle ważnym problemem, mającym wpływ na funkcjonowanie codzienne oraz jakość i efektywność wykonywanej pracy, były schorzenia narządu wzroku. W zbiorach MGB znajdują się dwa plakaty dotyczące tej tematyki. Pierwszy, z enigmatycznym hasłem „nie hałasuj” (Ryc. 47), z popękanym na części ludzkim uchem w przerośni nawiązującym do występujących w społeczeństwie schorzeń, miał uświadamiać odbiorcy konsekwencje stałego przebywania w niekorzystnym otoczeniu,

⁵⁰ A. Samborski, *Samochody PRL – czym się wtedy jeździło?*, <https://motoklub.pl/samochody-prl> [dostęp 7.01.2023].



Rycina 42. MGB, sygn. H/ZP/1166, Marek Mosiński, plakat bez tytułu (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne Katowice, 1968).

Rycina 43. MGB, sygn. H/ZP/1195, Marek Mosiński, plakat bez tytułu (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne Katowice, 1968).

Rycina 44. MGB, sygn. H/ZP/1165, Marek Mosiński, plakat bez tytułu (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne Katowice, 1968).

Rycina 45. MGB, sygn. H/ZP/1754, Henryk Waniek, Chroń się przed śmiercią na drodze (Zakłady Graficzne Katowice, 1971).

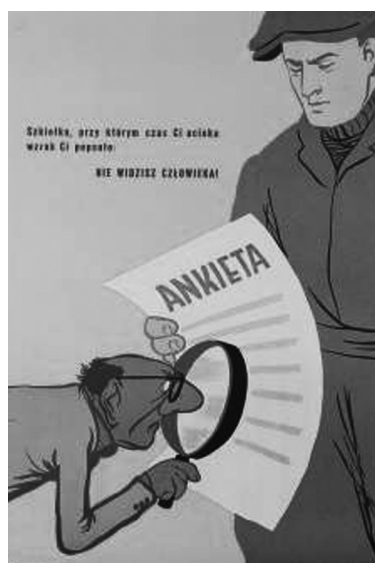


Rycina 46. MGB, sygn. H/ZP/1157, Jerzy Flisak, Nie masz skrzydeł... (Instytut Wydawniczy Centralnej Rady Związków Zawodowych Warszawa, 1966).

a pracowników do zakładania zatyczek, nauszników ochronnych czy przeciwhałasowych. Jeden z najstarszych plakatów z kolekcji MGB, pochodzący z 1955 r., odnosi się natomiast do problemów narządu wzroku – „Szkiełko, przy którym czas ci ucieka, wzrok ci popsuje: NIE WIDZISZ CZŁOWIEKA” (Ryc. 48). Ma jednak nieco głębszą wymowę i można się dziwić, że został dopuszczony do druku przez cenzurę. Przygotowała go dwójka wybitnych artystów – Szymon Kobyłański, karykaturzysta, rysownik i scenograf, oraz Jan Zalewski, pi-



Rycina 47. MGB, sygn. H/ZP/1155, bez autora, Nie hałasuj (Instytut Wydawniczy Centralnej Rady Związków Zawodowych Warszawa, 1968).



Rycina 48. MGB, sygn. H/ZP/141, Szymon Kobylański, Jan Zalewski, Szkieleto, przy którym czas ci ucieka (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne Warszawa, 1955).

sarz i dziennikarz, autor tekstów piosenek. Tekst, aczkolwiek zawiera konteksty o charakterze prozdrowotnym, kpiąco z troską odwołując się do ciężkiej pracy osób spędzających sporo czasu za biurkiem, nie bacząc na higienę wzroku, to jednak w podtekście niesie ze sobą wątki polityczne – nadmiernej biurokratyzacji życia społecznego, bez empatii dla przeciętnego Kowalskiego lub też procedur charakterystycznych w tamtym czasie dla Służby Bezpieczeństwa – wszechwładnej obecności państwa w życiu szarych obywateli, dogłębnego śledzenia poczynań i manipulowania informacjami przez preparowanie kolejnych dokumentów.

Antidotum na wszystkie troski i kłopoty wynikające z chorób społecznych i cywilizacyjnych, zapewniającym zapracowanym chwilę wytchnienia, odpoczynku i relaksu, miały być wczasy lecznicze. W latach II wojny światowej wiele kurortów zostało zniszczonych lub kompletnie zdewastowanych i splądrowanych. Wywieziono z nich wyposażenie. W latach 50. i 60. XX w. ze środków państwowych, w ramach założeń polityki prozdrowotnej państwa, konsekwentnie realizowano plan ich odbudowy. Pierwsze utworzono m.in. w Szczawnicy, Dusz-

nikach Zdroju, kolejne w Ustroniu, Krynicy, Kołobrzegu czy Ciecho-
cinku. W 1966 r. weszła w życie ustawa o uzdrowiskach i lecznictwie
uzdrowiskowym⁵¹, która ograniczyła możliwość posługiwania się
określeniem „uzdrowisko” do miejscowości, w których prowadzono
zakłady lecznicze. Na liście ministerstwa Zdrowia odnotowano wów-
czas 36 kurortów, do której w kolejnych latach dodawano następne
ośrodki. W 1949 r. monopolistą w organizacji ruchu turystycznego
osób zatrudnionych stał się Fundusz Wczasów Pracowniczych
(FWP)⁵². Wydawał skierowania (pozwolenia) na pobyty w ośrodkach
wypoczynkowych, co uzależniano od przynależności partyjnej, braku
historii „opozycyjnej”, oceny pracownika przez zakład pracy, w dru-
giej zaś kolejności od preferencji pracownika w kwestii spędzenia
urlopu i wolnych miejsc we wskazanym ośrodku. Fundusz prowadził
różne formy wczasów, w myśl hasła, które pojawiło się na plakacie
przygotowanym przez Jana Kotarbińskiego – „Czynny wypoczynek –
zdrowie, siła, dobre samopoczucie” (Instytut Wydawniczy Centralnej
Rady Związków Zawodowych Warszawa, 1974)⁵³ – w tym m.in. wczasy
lecznicze (21-dniowe), pobyty sanatoryjne (24-dniowe) czy wczasy
przeciwgruźlicze (28-dniowe)⁵⁴. W zbiorach MGB znajduje się kilka
plakatów nawiązujących tematycznie do wypoczynku w czasie wol-
nym. Witold Janowski, posługując się bogatą kolorystyką i humorem
w przedstawieniu tak tematu, jak i w ujęciu postaci, zachwalał wczasy
lecznicze organizowane przez FWP (Ryc. 49). Z kolei Marek Mosiński,
zwielokrotniając postać dziecka, sygnalizuje potrzebę masowych wy-
jazdów dzieci ze zdegradowanych gospodarczo regionów do miejsc,
gdzie mogą odetchnąć pełną piersią czystym powietrzem w piękny
letni czas (Ryc. 50). Warto również zwrócić uwagę na plakat doku-
mentujący wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę Centrum
Zdrowia Dziecka w Warszawie (Ryc. 51). Inicjatywa jego utworzenia
wiąże się z postulatem Seweryny Szmaglewskiej, więźniarki KL Au-
schwitz-Birkenau i zarazem autorki książki *Dymy nad Birkenau*. Przy
wspieraniu Ewy Szelburg-Zarębiny Rada Ochrony Pomników Walk
i Męczeństwa w lutym 1968 r. powołała Społeczny Komitet Budowy

⁵¹ Ustawa z dnia 17 czerwca 1966 r. o uzdrowiskach i lecznictwie uzdrowiskowym, Dz.U. z 1966 r. nr 23, poz. 150.

⁵² Ustawa z dnia 4 lutego 1949 r. o Funduszu Wczasów Pracowniczych Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce, Dz.U. z 1949 r. nr 9, poz. 48; Statut Funduszu Wczasów Pracowniczych Centralnej Rady Związków Zawodowych z 14 listopada 1949 r., MP nr A-3 z 12 stycznia 1950 r., poz. 27.

⁵³ MGB, sygn. H/ZP/3727.

⁵⁴ D. Jarosz, *Państwowe organizowanie wypoczynku. Fundusz wczasów pracowni-
czych 1945–1956*, „Polska 1944/1945–1989. Studia i Materiały” 2001, t. 5, s. 49–108.



Rycina 49. MGB, sygn. H/ZP/215, Witold Janowski, Wczasy lecznicze – radość i zdrowie! FWP (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne Warszawa, 1955).

Rycina 50. MGB, sygn. H/ZP/816, Marek Mosiński, Słońce dla wszystkich dzieci. Lato 1966 (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne Warszawa, 1966).

Rycina 51. MGB, sygn. H/ZP/2440, Centrum Zdrowia Dziecka (WDA Warszawa, 1973).

Rycina 52. MGB, sygn. H/ZP/3054, Zofia Kopel-Szulc, 175 lat uzdrowiska Nałęczów. IV Nałęczowskie Divertimento 1975 (Lubelskie Zakłady Graficzne, 1975).

Pomnika-Szpitala Centrum zdrowia Dziecka. Na plakacie wykorzystano wizualizację projektu zespołu warszawskich architektów Jacka Bolechowskiego, Andrzeja Bołtucia i Andrzeja Zielińskiego, który zwyciężył w konkursie⁵⁵. Szpital dedykowano najmłodszym pacjentom, wspominając – jak odnotowano – dzieci pomordowane i poległe w latach II wojny światowej (Ryc. 49). Nieco inną wymowę ma plakat przygotowany przez Zofię Kopel-Szulc, odwołujący się do koncertów muzyki klasycznej organizowanych z okazji 175-lecia uzdrowiska w Nałęczowie (Ryc. 52).

Wątle organizmy i ich siły witalne wspierać miały różnego rodzaju środki medyczne, tj. np. cudowne energetyki, m.in. produkty „Polfinka” w formie tabletek do ssania i lemoniady w proszku produkowane przez Zakłady Farmaceutyczne POLFA w Krakowie. W niezwykle barwnym plakacie z frunącą dziewczyną, w którym dominuje gama kolorów energetycznych, z przewagą różu i czerwieni, temat pokazała Małgorzata Komorowska (Ryc. 53). Na innym plakacie autor (niestety nieznan) zachęca do konsumpcji będących źródłem witamin ryb (Ryc. 54). Na plakatach można było znaleźć również reklamę Polfamixu, Zakładów Farmaceutycznych POLFA w Kutnie, wytwarzających witaminowe mieszanki paszowe dla drobiu (Ryc. 55). Na nogi koniecznie należało przywdziać popularne w latach 70. obuwie profilaktyczne „Juniorki”, zalecane przez Ministerstwo Zdrowia jako „szkolne obuwie obowiązkowe”, czyli niechętnie noszone przez dzieci i młodzież obuwie na zmianę⁵⁶. Reklamę tychże przygotował Zenon Moskwa. Hasło „Juniorki. Obuwie zdrowotne...” umieścił na kartce zeszytu w linie, wskazując jednoznacznie adresatów produktu. Całość kompozycji dopełniają stylizowane kolorowe buty, wizualnie niewiele mające wspólnego z oryginalnymi „Juniorkami” (Ryc. 56).

Wspomniany już wielokrotnie Maciej Urbaniec powiedział w jednym z wywiadów: „Sport i sztukę łączy jedna z najpiękniejszych idei humanistycznych. Istota tej idei tkwi w dążeniu do doskonałości, osiągnięcia i przekraczania ludzkich możliwości”⁵⁷. Prowadzenie zdrowego stylu życia, postrzegane w kontekście aktywności fizycznej, w wielu przypadkach również uprawiania różnych dyscyplin sportowych, mniej lub bardziej profesjonalnie, cenione było zarówno w PRL, jak i obecnie, chociaż dzisiaj sam aparat pojęciowy w tym zakresie jest

⁵⁵ *Historia Instytutu Pomnika Centrum Zdrowia Dziecka*, <https://www.czd.pl/strony/o-instytucie/historia-ipczd> [dostęp 7.01.2023].

⁵⁶ B. Koziczyński, *333 popkultowe rzeczy... PRL*, Poznań 2007, s. 152–153.

⁵⁷ Cyt. za S. Giżycka, *Maciej Urbaniec*, <https://culture.pl/pl/tworca/maciej-urbaniec> [dostęp 22.12.2022].



Rycina 53. MGB, sygn. H/ZP/3396, Małgorzata Komorowska, Poljinka to energia. Tabletki regeneracyjne do ssania. Lemoniada regeneracyjna w proszku. Krakowskie Zakłady Farmaceutyczne POLFA (Państwowa Agencja Reklamowa Katowice, 1976).

Rycina 54. MGB, sygn. H/ZP/3011, bez autora, Ryby źródłem witamin (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne Szczecin, 1974).

Rycina 55. MGB, sygn. H/ZP/1698, A. Ber, Polfamix B, Kutnowskie Zakłady Farmaceutyczne (Chorzowskie Zakłady Graficzne, 1969).

Rycina 56. MGB, sygn. H/ZP/2499, Zenon Moskwa, Juniorki. Obuwie zdrowotne dla dzieci i młodzieży. Polecają sklepy WPH Ob. (Zakłady Graficzne Katowice, 1973).



Rycina 57. MGB, sygn. H/ZP/84, Stefan Wilgus, Młodość nam podaje skrzydła! (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne Warszawa, 1955).

znacznie bardziej rozbudowany. W latach PRL sprawność i aktywność fizyczna przypisana była do wieku. Na plakacie z kolekcji MGB, pochodzącym z lat 50., karykaturzysta Stefan Wilgus wskazuje, że młodość jest w stanie przezwyciężyć wszelkie przeżytki czasów minionych – „Młodość nam podaje skrzydła! Z drogi zmory i straszdyła! Zabobon – ciemnota – Zacołanie – Dewocja”, które nie pokrywały się z nowymi wówczas trendami wyznaczonymi przez komunistyczną ideologię. Hoża dziewczyna, w sportowym stroju, o smukłej sylwetce, daje susa ku wszystkiemu, co kojarzone z jedną, jedynie słuszną, wytyczoną przez partię drogą (Ryc. 57). Plakat, sygnowany przez m.g.s., miał natomiast przekonać miliony Polaków, że „10 minut ćwiczeń to dzień dobrego humoru (Instytut Wydawniczy Centralnej Rady Związków Zawodowych Warszawa, 1974)⁵⁸. Kto zaś nie

był pewien, czy podejmowana aktywność zaprowadziła go na szczyty sprawności fizycznej, z pewnością nie oparł się hasłu z plakatu grafika i karykaturzysty Antoniego Chodorowskiego – „Chodź się sprawdzić – skorzystaj z indeksu sprawności fizycznej” (Zakłady Graficzne Kielce, 1983)⁵⁹.

Sentencja rzymskiego poety Juwenalisa – *Mens sana in corpore sano* (W zdrowym ciele zdrowy duch) – była w latach PRL powszechnie akceptowalna i wprowadzana w życie, głównie w odniesieniu do dzieci i młodzieży uczącej się i studiującej. Organizację pierwszych Mistrzostw Polski Szkół Wyższych (Akademickich Mistrzostw Polski) zapowiedziano w 1960 r. Inicjatorem przedsięwzięcia był m.in. Zbigniew Dzik z Zarządu Akademickiego Związku Sportowego (AZS), który tłumaczył: „Po zawodach na poziomie uczelnianym i środowiskowym te zawody miały dać dobitny obraz rzeczywistego poziomu i zasięgu działalności sportowej AZS na uczelniach. Na początek zawody dotyczyć miały uniwersytetów, politechnik, szkół rolniczych i akademii medycznych – w piłce siatkowej kobiet i męż-

⁵⁸ MGB, sygn. H/ZP/4567.

⁵⁹ MGB, sygn. H/ZP/4724.



Rycina 58. MGB, sygn. H/ZP/2535, Dorota Kabiesz, XXV lat Śląskiej Akademii Medycznej. Jubileuszowe Mistrzostwa Polskiej Akademii Medycznych w narciarstwie Szczyrk, marzec 1974 (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne Katowice, 1974).

Rycina 59. MGB, sygn. H/ZP/3169, bez autora, XII Mistrzostwa Polskiej Akademii Medycznych w Narciarstwie. Szczyrk 4-7 marca 1976 (Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne Katowice, 1976).

czyn, w piłce koszykowej (tylko mężczyzn) i lekkoatletyce”. Miały one na celu bieżące dokonywanie oceny praktycznej i sprawdzanie poziomu pracy sportowo-wychowawczej i organizacyjnej Klubów Uczelnianych AZS i Studiów Wychowania Fizycznego i Sportu, ale przede wszystkim popularyzację dyscyplin sportowych wśród studentów. W pierwszych mistrzostwach, które odbyły się rok później, rywalizowało 8 uniwersytetów, 10 placówek politechnicznych, 10 akademii medycznych i 4 wyższe szkoły pedagogiczne w czterech dyscyplinach, tj. siatkówce, koszykówce, lekkoatletyce i piłce ręcznej⁶⁰. W kolejnych latach do kanonu dyscyplin mistrzowskich weszło również narciarstwo, które jako temat znalazło odzwierciedlenie w plakatach, dwa z nich – odnoszące się do X i XII Mistrzostw Polskiej Akademii Medycznych odbywających się w Szczyrku – znajdują się w zbiorach MGB. Pierwszy z nich, z sylwetką wytrawnego narciarza na stoku, autorstwa Doroty Kabiesz, dodatkowo dokumentuje jubileusz 25-lecia Śląskiej Akademii Medycznej. Drugi, niestety bez autora, przedstawia sympatycznego, nieporadnego narciarza w bluzie z logiem z czarą Higieji (Ryc. 58 i 59).

⁶⁰ Historia AMP, <https://www.ampy.pl/informacje/historia> [dostęp 5.01.2023].

Tytułem podsumowania

Problemy związane ze zdrowiem publicznym, a przedstawiane na plakatach z lat 50.–80. XX w., wydają się przewidywalne, bo artykułowane były w tym czasie zarówno przez władze PRL, jak i nagłaśniane również przez organizacje międzynarodowe – WHO czy Czerwony Krzyż. Plakaty te dają się zatem łatwo zamknąć w bloki tematyczne. Nie wzbudzają kontrowersji zamieszczone na nich treści odwołujące się do chorób cywilizacyjnych, tych obecnych w społeczeństwach od dziesiątek lat i tych nowych, dopiero co poznawanych. Plakat, w szczególności zaś plakat społeczny, niewątpliwie był, jest i będzie żywą dziedziną sztuki użytkowej, niezwykle mocno powiązaną z życiem codziennym. Towarzyszy mu. „Sztuka to wielkie ucho i wielkie oko świata: słyszy i widzi – ma zawstydzić, drażnić, budzić sumienie” – pisał Joseph Conrad. W latach PRL zmieniał się odbiór społeczny plakatu. Można stwierdzić, że wzrastała pewna świadomość rozwoju tej właśnie dziedziny sztuki, mając na uwadze m.in. miejsce ekspozycji, ale przede wszystkim sposób (czasem dość nieoczywisty i zaskakujący) prezentowania podejmowanych treści. Prawdopodobnie ta dotyczyła także plakatów sięgających do tematów z zakresu medycyny i zdrowia. W ów swoisty sposób edukowania społeczeństwa wpisywali się również przedstawiciele Polskiej Szkoły Plakatu oraz ich następcy. Z jednej strony wypełniali wymogi polityki państwa w kwestii podejmowanego tematu, z drugiej zaś prowadzili dialog z obywatelami. Nierzadko w ich plakatach dopatrzeć się dziś można drugiego dna, odzwierciedlenia czy odbicia rzeczywistości, niekiedy nawet igrania z nią i absurdami decyzji podejmowanych przez władze PRL. Choć wielokrotnie odnosi się wrażenie, że plakaty powstające w latach 50.–80. były bardzo czytelne i jednoznaczne, to nierzadko posługiwały się pewnego rodzaju szyfrem ukrytym w prezentowanych symbolach, co sprawiało, że ich przesłanie trudne było do zde-maskowania przez cenzurę⁶¹. Plakat jako nośnik konkretnych treści, będący medium aktywnym, stosunkowo tanim i – co najważniejsze – masowym, naznaczony był przez nastroje polityczne i trendy społeczne, ale również odwrotnie – miał wpływ na ich kształtowanie się, także w odniesieniu do działań w zakresie edukacji prozdrowotnej i profilaktyki.

Jak twierdził Benjamin Franklin, „Silny jest ten, kto potrafi przezwyciężyć swe szkodliwe przyzwyczajenia”. Jakie zatem warunki

⁶¹ E. Jałochowska, op. cit., s. 238.

powinny były spełniać plakaty, żeby ich oddziaływanie można było określić mianem zadania (społecznie) wypełnionego? Plakat musiał być atrakcyjny, przyciągnąć uwagę odbiorcy żartem, kolorystyką, szokującą formą i sprowokować go do refleksji. Plakaty musiały być również sugestywne, czyli wywierać silny wpływ na wyobraźnię odbiorcy, trafiać w punkt, wywoływać emocje – te pozytywne i te negatywne, i pozwalać przewidywać skutki podejmowanych mniej lub bardziej świadomie decyzji, np. w zakresie szczepień, regularnych badań, honorowego oddawania krwi czy zachowania zasad bezpieczeństwa w pracy i na drodze. Plakaty musiały być również zrozumiałe, komunikatywnie przekazywać treści, najlepiej za pomocą prostych, czasami wręcz schematycznych obrazów i haseł, co widać niemal na wszystkich zaprezentowanych w skromnym wyborze w niniejszym opracowaniu. Miały za zadanie edukować, wyposażać odbiorcę w konkretną wiedzę, a w ślad za tym wzbudzać zrozumienie dla podejmowanych społecznie tematów, tj. rozprzestrzenianie się chorób społecznych i cywilizacyjnych (zakaźnych i nowotworowych), nieuchronność skutków uzależnienia od nikotyny czy alkoholu czy pozytywnego oddziaływania zachowań prozdrowotnych, dbałości o zdrowie własne i innych. Plakaty w PRL informowały o sytuacjach niosących zagrożenie dla życia i zdrowia oraz sposobach (strategiach) ich unikania, przyczyniały się również do korygowania błędów tkwiących w nieświadomych postawach, operując nakazami i zakazami, mając na uwadze zarówno bezpieczeństwo pracy, jak i ochronę zdrowia. W mniej lub bardziej celowy sposób plakaty miały wpływ na zmiany w odniesieniu do codziennych upodobań, nawyków czy sposobów zachowania się. Pamiętać również należy, że ów wpływ nie byłby możliwy bez odpowiedniej ekspozycji plakatów. Umieszczanie ich we właściwych miejscach, jak podkreślono na początku opracowania – w szpitalach, poradniach, urzędach, środkach masowej komunikacji czy witrynach instytucji – sprawiało, że oddziaływały (zresztą oddziałują nadal) na potencjalnych odbiorców bez zbędnego absorbowania ich uwagi. Ich treści przyswajano i zapamiętywano bez wysiłku, docelowo mając na uwadze ich właściwy sposób przetwarzania i zastosowania w praktyce. Podczas analizy niewielkiej, wyodrębnionej na potrzeby niniejszego opracowania kolekcji plakatów ze zbiorów MGB, liczącej zaledwie 80 plakatów z lat 50.–80., można jednoznacznie stwierdzić, że wypełniały one powyższe założenia w 100%, a ich twórcy – jak to w PRL – wykonali plan ponad normę, niewątpliwie z jednej strony kreując sposób narracji odnoszący się do kwestii zdrowotnych, z drugiej zaś

podejmując tematy ważne dla przeciętnego obywatela jako istoty bio-psycho-społecznej.

Bibliografia

Źródła publikowane

- Instrukcja Ministrów Zdrowia i Opieki Społecznej, Obrony Narodowej, Spraw Wewnętrznych, Komunikacji oraz Sprawiedliwości z dnia 28 marca 1962 r. w sprawie zgłaszania przypadków nowotworów złośliwych i podejrzanych jako złośliwe, MP z 1962 r. nr 30, poz. 141.
- Okólnik Ministra Zdrowia z dnia 9 stycznia 1951 r. w sprawie zgłaszania przypadków nowotworów złośliwych, Dz. Urz. MZ z 1951 r. nr 2, poz. 8.
- Statut Funduszu Wczasów Pracowniczych Centralnej Rady Związków Zawodowych z 14 listopada 1949 r., MP nr A-3 z 12 stycznia 1950 r., poz. 27.
- Uchwała Nr 94 Rady Ministrów z dnia 24 kwietnia 1973 r. w sprawie obchodów uroczystości branżowych (zawodowych), zakładowych i regionalnych, MP z 1973 r. nr 20, poz. 118.
- Ustawa z dnia 28 października 1948 r. o zakładach społecznych służby zdrowia i planowej gospodarce w służbie zdrowia, Dz.U. z 1948 r. nr 55, poz. 434.
- Ustawa z dnia 4 lutego 1949 r. o Funduszu Wczasów Pracowniczych Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce, Dz.U. z 1949 r. nr 9, poz. 48.
- Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o zwalczaniu alkoholizmu, Dz.U. z 1956 r. nr 12, poz. 62.
- Ustawa z dnia 10 grudnia 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu, Dz.U. z 1959 r. nr 69, poz. 434.
- Ustawa z dnia 13 listopada 1963 r. o zwalczaniu chorób zakaźnych, Dz.U. z 1963 r. nr 50, poz. 279.
- Ustawa z dnia 17 czerwca 1966 r. o uzdrowiskach i lecznictwie uzdrowiskowym, Dz.U. z 1966 r. nr 23, poz. 150.
- Zarządzenie Ministra Zdrowia z dnia 29 sierpnia 1950 r. w sprawie: bezpośredniego nadzoru nad placówkami doraźnej pomocy i krwiodawstwa, MP z 1950 r. nr A 98, poz. 1228–1232 (wraz z okólnikami nr 50–90 z dnia 13 grudnia 1950 r.).
- Zarządzenie Ministra Zdrowia z dnia 8 listopada 1958 r. w sprawie mianownictwa chorób, urazów i przyczyn zgonów, MP z 1958 r., nr 92, poz. 507.

Opracowania

- Abramek Z., *Powstanie i działalność Polskiego Czerwonego Krzyża (1912–1951)*, Warszawa 2001.
- Bańkowski A., *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 2, Warszawa 2000.
- Czym jest a czym nie jest profilaktyka*, [w:] K. Ostaszewski, *Standardy profilaktyki*, Warszawa 2016.
- Gruszczyńska M., Bąk-Sosnowska M., Punta R., *Zachowania zdrowotne jako istotny element aktywności życiowej człowieka. Stosunek Polaków do własnego zdrowia*, „Hygeia Public Health” 2015, vol. 50(4).
- Heszen I., Sęk H., *Behawioralne uwarunkowania zdrowia i choroby*, [w:] I. Heszen, H. Sęk (red.), *Psychologia zdrowia*, Warszawa 2012.
- Jakubiak J., *Popularyzacja bhp w przedsiębiorstwie*, Warszawa 1977.
- Jałochowska E., *Kolory PRL. Plakat – komiks – film animowany*, Warszawa 2021.
- Jarosz D., *Państwowe organizowanie wypoczynku. Fundusz wczasów pracowniczych 1945–1956*, „Polska 1944/1945–1989. Studia i Materiały” 2001, t. 5.
- Kacprzak-Bergman I., *Postępy w rozpoznawaniu, diagnostyce laboratoryjnej i leczeniu chorób zakaźnych w ciągu stulecia 1908–2008*, „Pediatria Polska” 2008, nr 83(6).
- Kienzler I., *Życie w PRL i strasznie i śmiesznie*, Warszawa 2015.
- Kosiński K., *Historia pijaństwa w czasach PRL. Polityka, obyczaje, szara strefa, patologie*, Warszawa 2008.
- Koziczyński B., *333 popkultowe rzeczy... PRL*, Poznań 2007.
- Kraśńska B., *Afisz a plakat – problemy definicji. Wstęp do badań*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia” 2016, t. 14.
- Lenk K., *Nie hałasuj niepotrzebnie... mówi Maciej Urbaniec*, „2+3D. Ogólnopolski Kwartalnik Projektowy” 2004, t. 3.
- Łapiński Z., Tomasiak W. (red.), *Słownik realizmu socjalistycznego*, Kraków 2004.
- Michalski D., *Jam jest Alina czyli Janowska Story*, Warszawa 2007.
- Nitsch-Osuch A., *Choroby zakaźne – wczoraj, dziś, jutro*, [w:] M. Krawczyk, A. Elias (red.), *Stosunek do szczepień ochronnych: sceptycyzm wobec nauki*, Warszawa 2021.
- Ostaszewski K., *Pozytywna profilaktyka*, „Świat Problemów” 2006, nr 3.

- Polski Czerwony Krzyż, Zarząd Główny PCK, Warszawa 1932.
- Reconnaitre Roman Cieslewicz. *Catalogue de l'exposition présentée au musée de Grenoble, 24 juin – 24 septembre 2001*, Paris 2001.
- Sheeran P., Gollwitzer P.M., Bargh J.A., *Nonconscious processes and health*, „Health Psychology“ 2013, vol. 32(5).
- Steptoe A., Gardner B., Wardle J., *The role of behaviour in health*, [w:] D. French, A. Kaptein, K. Vedhara et al. (red.), *Health Psychology*, Oxford 2010.
- Schubert Z., *Henryk Tomaszewski. Legenda polskiego plakatu. Dzieło i postać*, Sopot 2010.
- Supady J.J., *Przykłady ewolucji zjawiska śmierci z powodu chorób zakaźnych w aspekcie historycznym*, „Studia Medyczne” 2009, t. 13.
- Szewczyk A., *Henryk Tomaszewski: byłem, czego i wam życzę*, Warszawa 2014.
- Szpak E., *Epidemie chorób zakaźnych w powojennej Polsce jako problem społeczny*, [w:] T. Głowiński, E. Kościk (red.), *Od powietrza, głodu, ognia i wojny... Klęski elementarne na przestrzeni wieków*, Wrocław 2013.
- Szpak E., *„Twoje zdrowie w Twoich rękach” – zdrowie, higiena i warunki życia w PRL*, [w:] M. Kruszyński, T. Osiński (red.), *Szkice o codzienności PRL*, Lublin 2016.
- Śledzikowska A. et al. (red.), *Encyklopedia sztuki polskiej*, Kraków 2001.
- Tatak J., *Leczenie chirurgiczne gruźlicy u dorosłych w I połowie XX wieku w czasopiśmie „Gruźlica”*, „Medycyna Nowożytna. Studia nad kulturą medyczną” 2004, t. 11.
- Towpik E. (red.), *Centrum Onkologii – Instytut im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie (1932–2002)*, Warszawa 2002.

Netografia

- Brukwicki J., *Twórcy. Roman Cieslewicz*, <https://culture.pl/pl/tworca/roman-cieslewicz>.
- Giżycka S., *Maciej Urbaniec*, <https://culture.pl/pl/tworca/maciej-urbaniec>.
- Historia AMP*, <https://www.ampy.pl/informacje/historia>.
- Historia Instytutu Pomnika Centrum Zdrowia Dziecka*, <https://www.czd.pl/strony/o-instytucie/historia-ipczd>.
- Klub wiewiórka PCK*, <https://100lat.pck.pl/fakty/klub-wiewiorka-pck/>.
- Krajowy Rejestr Nowotworów. Historia rejestracji*, <https://onkologia.org.pl/pl/o-nas/historia-rejestracji>.

Lewtak K., Gajewska M., Sugay L., Rutyna A., *Profilaktyka chorób – definicja*, <https://www.pzh.gov.pl/profilaktyka-chorob-definicja/>.

Samborski A., *Samochody PRL – czym się wtedy jeździło?*, <https://motoklub.pl/samochody-prl>.

Szkolne Koła PCK. <https://100lat.pck.pl/fakty/szkolne-kola-pck/>.

Towpik E., Wronkowski Z., *Instytut Radowy im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie. Rys historyczny*, <https://www.pib-nio.finn.pl/bipkod/001/001>.

Twórcy. Wiktor Górka, <https://culture.pl/pl/tworca/wiktor-gorka>.

Witold Henryk Jankowski, <https://zbrojowniasztuki.pl/alma-mater/nestorzy/witold-henryk-janowski,529>.